

# KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 45,—, w agencjach mk. 48,—, z odnośnieniem mk. 50,—, poza Poznaniem na pocztach już z odnośnieniem mk. 49,50, pod opaską w Polsce mk. 70,—, w Niemczech mk. 45,—, niemieckich, w Skandynawji 10 koron, we Francji 10 franków, w Ameryce 1 dolara. . . . . w innych krajach mk. 100,— . . . . .

Adres redakcji i administracji:  
**Poznań, św. Marcin nr. 63.**  
Telefony: 1746, 3524, 4461.

Ogłoszenia na stronie 7-lamowej mk. 3,—, ponad 200 wierszy mk. 4,—, na stronie 3-lamowej mk. 10,—, ponad 50 wierszy mk. 15,— odwiersza nonparelowego. Opustów udzielamy przy powtórzeniu ogłoszenia 6 razy 5 prct., 13 razy 10 prct., 26 razy 15 prct., 52 razy 20 prct. Ogłoszenia z Niemiec płatne w markach niemieckich. Dla zagranicy 200 prct. nadwyżki.

Nr. 137.

Poznań, wtorek dnia 17-go sierpnia 1920.

Rok XV.

Poznań, dnia 16. sierpnia 1920.

## Uznanie Wrangla przez Francję.

Podczas gdy delegacja polska rozpoczęła rokowania pokojowe ze sowjetami w Mińsku, uczynił rząd francuski doniosły krok polityczny ogłaszając uznanie rządu Wrangla w południowej Rosji. Generał Wrangel jest jednym z tych wodzów wojskowych Rosji, którzy powzięli zamiar uwolnienia kraju swego własnymi siłami rosyjskimi od terroru bolszewickiego. Idzie on w ślady Judenica, Koczaka, Denikina — z tą różnicą tylko, że armia jego jest o wiele lepiej zorganizowana. Jako podstawa działania służy Wranglowi półwysep krymski. Stamtąd podejmuje on swe operacje w kierunku między Dnieprem a Doncem. W ostatnim czasie odniósł Wrangel szereg sukcesów i rozpostarł się dość szeroko na północ. W programie jego jest walka bezwzględna z bolszewikami i przekształcenie Rosji w państwo konstytucyjne. Przy boku Wrangla znajdują się jako organizatorzy cywilni Kiwoszejn i Szulgin.

Uznanie Wrangla przez rząd francuski równa się wypowiedzeniu wojny sowjetom ze strony Francji. Krok ten nastąpił zupełnie niespodzianie, krótko przedtem bowiem na konferencji w Hythe zwyciężył pogląd Lloyd George'a, idący na wszelkie ustępstwa wobec bolszewików byle zachować pokój. W programie tym punktem esencjonalnym było nie podejmowanie przez koalicję żadnych kroków nieprzyjaznych wobec sowjetów, dopóki rezultat rokowań polsko-rosyjskich w Mińsku nie będzie wiadomy. Krótko po powrocie z Hythe do Paryża Millerand podjął na własną rękę kurs zupełnie inny przez uznanie Wrangla. W Anglii koła, oddane Lloyd George'owi są z powodu tego mocno niezadowolone. Organy zbliżone do Lloyd George'a czynią Francji gorzkie zarzuty, nazywając politykę jej „samowolną”. „Daily Chronicle” powiada, że, jeżeli Francja zamierza w dalszym ciągu prowadzić politykę, wyrywającą w Rosji jedną partję przeciw drugiej, to znajduje się w krótko odosobniona. „Evening Standard” widzi cały system współpracy angielsko-francuskiej zagrożony. Z głosów tych widać, że między polityką francuską a oficjalną polityką angielską zarysował się istotnie rozłam poważny. Niezależna prasa angielska jednakże jak n. p. „Daily Mail” nie waha się Lloyd George'owi przypisać winy tego co się stało, twierdząc, że sprawował on Francję przez to, że na własną rękę doradzał Polsce przyjęcie warunków pokojowych sowjetkich. Francja tymczasem w warunkach tych, widzi chęć zniszczenia wszelkiej realnej siły polskiej. Postulaty takie jak rozbrojenie Polski przez ograniczenie wojska do 50 tysięcy oraz oddanie Rosji kolei Wołkowszki-Białystok i Grajewo, która dawałaby bezpośrednie połączenie bolszewikom z Niemcami, uważa Francja za groźne nie tylko dla Polski, ale i dla siebie. Polska wówczas bowiem zostaje automatycznie zdegradowaną do roli wasala Rosji i Niemiec. To rząd francuski uważa za zniweczenie rezultatów pokoju wersalskiego. W takiej sytuacji i konferencja londyńska nie do czego innego prowadziłaby jak do rewizji traktatu pokojowego, szczególnie gdyby, jak to Lloyd George dopuszczał, i Niemcy miały być do współdziałania zaproszone.

Z tych względów rząd francuski nie chciał czekać z objawem zdecydowanej woli wystąpienia przeciwko sowjetom. Takim objawem było uznanie rządu Wrangla. W sprawie tej porozumiała się Francja ze Stanami Zjednoczonymi, które również stanęły na stanowisku nieprzejednanym wobec sowjetów. Tak więc obecnie rząd francuski wysunął się na front dominujący. Lloyd George ze swoją polityką pokoju za wszelką cenę został zdeprawowany. Swoją drogą i we Francji i w Anglii świadomość konieczności podtrzymania sojuszu mimo tego dysonansu jest wielką. Jutro ma się odbyć nowa konferencja w Boulogne sur Mer między Lloyd George'm a Millerandem, celem uzgodnienia polityki obu państw. Dla Polski w każdym razie polityka francuska jest pierwszym znowu po tylu objawach słabości ze strony koalicji dowodem siły i zdecydowania. Rząd nasz te sytuację korzystną powinien z całą energią wyzyskać, odrzucając wszelkie warunki, zmierzające do skrepienia, osłabienia i poniżenia Polski.

### Ameryka i Polska a sprawa Wrangla.

Paryż, 14. VIII. (Pat.-Havas). Z Waszyngtonu zapewniano, że rząd Stanów Zjednoczonych zastanawia się nad sprawą udzielenia pomocy Polsce i uznania Wrangla, stawiając jednakowoż każdy problem odrębnie z zamysłem odrębnego ich traktowania. Można uważać za rzecz pewną, że sympatie ludności Stanów Zjednoczonych są do tronie Wrangla. Jest jednakowoż możliwem, że rząd waszyngtonski nie uzna Wrangla jak długo nie załdzie konieczność nawiązania z nim bezpośrednich stosunków. Uznanie byłoby wobec tego prowizoryczne i raczej faktyczne niż formalne.

Francja zgodna z Ameryką.

Paryż, 13. 8. (Pat.) Millerand wystosował do

francuskiego chargé d'affaires w Waszyngtonie depeszę, stwierdzającą, iż rząd francuski zgadza się w zupełności z rządem Stanów Zjednoczonych na zasady zawarte w nocie dotyczącej Rosji, a przesłanej ambasady włoskiej. Rząd francuski zarówno jak i rząd amerykański nie może utrzymywać stosunków urzędowych z rządem spiskującym przeciwko zasadniczym instytucjom Francji, z rządem, którego przedstawiciele byłiby agitatorami rewolucyjnymi, z rządem, w którego imieniu mówcy głoszą, że układy są podpisywane bez zamiaru ich wykonywania.

Rząd francuski również zgodny jest z rządem Stanów Zjednoczonych co do poglądu, iż niezbędne jest istnienie niepodległego państwa polskiego i pragnie gorąco: 1) utrzymać niepodległość polityczną i nietykalność terytorjalną Polski; 2) popierać wszystkie usiłowania zmierzające do tego, aby rokowania rosyjsko-polskie nie naprowadziły w wyniku do uznania ustroju bolszewickiego i podziału Polski; 3) okazywać w przyszłości pomoc narodowi rosyjskiemu. Pod tym względem zamiary rządu francuskiego nigdy się nie zmieniły. Rząd ten zdecydowany jest uznać warunki rozmów o tyle tylko, o ile zgadzają się one z wymienionymi zasadami. W zakończeniu Millerand stwierdził zupełną zgodność zapatrywań narodów francuskiego i Stanów Zjednoczonych w chwili, gdy wchodzi w grę losy cywilizacji.

Paryż, 13. 8. (Pat.) „Tems” donosi, iż w kołach dyplomatycznych Waszyngtonu panuje przekonanie, że nota amerykańska w sprawie rosyjsko-polskiej miała na celu okazanie poparcia moralnego rządowi i narodowi polskiemu, apel do mas rosyjskich, żeby zrzuć jarmoz bolszewickie i utworzyły rząd konstytucyjny. Wywarcie wpływu na inne narody, aby te nie uznały rządu bolszewickiego. New-York Sun oświadcza, że nota amerykańska w sprawie polskiej jest dosadnym odbiciem opinii amerykańskiej i podkreśla wyraźnie niewzruszone stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie niepodległej Polski i nieuznania rządu bolszewickiego.

Paryż, 15. 8. (Pat. — Havas.) Według doniesienia z Waszyngtonu sekretarz Stanów Zjednoczonych odbył konferencję z posłem polskim ks. Lubomirskim w sprawie pomocy Stanów Zjednoczonych dla Polski. Departament stanu przystosował odpowiedź na ostatnią notę Francji zawierającą zgodę we wszystkich zasadniczych punktach.

### Wielkie zwycięstwo Wrangla.

Paryż, 14. 8. (Pat.) Według informacji ogłoszonej przez prasę francuską, 13. armia czerwona, posilkowana przez 3. dywizję kawalerji, została pobita po 8-dniowej walce przez wojska gen. Wrangla, które wzięły 4000 jeńców, 4 pociągi pancerne, 100 mitraljez i 39 armat. Linja osiągnięta przez armję gen. Wrangla przechodzi obecnie przez Nogajsk, kolei żelazna Berdjańsk—Półgaj, na północnym zachodzie Dorosów, rzeki Kouhkaia i lewy brzeg Dniepru.

Konstantynopol, 14. 8. (Pat. — Havas.) Armja gen. Wrangla zadala klęskę armji czerwonej, biorąc do niewoli 4000 jeńców, zdobywając 4 pociągi pancerne, 150 karabinów maszynowych i 39 armat. Flota gen. Wrangla bombarduje Oczaków, by otworzyć dostęp do Dniepru kanonierkom rosyjskim.

### Kozacy przeciw sowjetom.

Paryż, 14. VIII. (Pat.-Havas). Delegacja kozacka bawiąca we Francji pod przewodnictwem Barlamowa wystosowała do Milleranda notę z oświadczeniem, że kozacy nigdy nie zniosą panowania bolszewików. Armja kozaków dońskich walczy w jednych szeregach z Wranglem a kozacy kubańscy wypędzili obecnie ze swoich obszarów wojska czerwone.

Za Polskę.  
Paryż, 13. 8. (Pat.) Kardynał-arcybiskup paryski zwrócił się do duchowieństwa i wszystkich wiernych z wezwaniem odprawiania modłów za Polskę.

W masce lojalności.  
Horsea, 15. 8. (Pat.) „Daily News” donoszą, że Kamieniew wysłał wczoraj bardzo pilny telegram do Moskwy z napomnieniem, aby rząd moskiewski trzymał się jaknajściślej warunków pokojowych, które podał. Tymczasem armja czerwona podwoiła swoje wysiłki w celu zdobycia Warszawy.

Nota Lloyd George'a do Polski.  
Horsea, 15. 8. (Pat.) Zjednoczenie prasy donosi, że wiadomość, jakoby Lloyd George zawiadomił rząd polski, że warunki rosyjskie są sprawiedliwe i że należy je przyjąć, nie zgadza się z prawdą. Odnosny komunikat wysłany był do Warszawy za uchwałą gabinetu i bynajmniej nie zalecał Polakom przyjęcia warunków bolszewickich, lecz jedynie zwrócił uwagę, że o ile warunki zakomunikowane rządowi angielskiemu przez rząd sowjetów okazałyby się jako postawione w dobrej wierze, natenczas rząd angielski przypuszcza, że naród angielski nie zaaprobowałby wypowiedzenia Rosji wojny jedynie w tym celu, aby osiągnąć dla Polski lepsze warunki pokojowe.

## Położenie wojenne.

Komunikat Sztabu Gen. Wojsk Polskich z dnia 14. bm.  
Na odcinku północnym coraz poważniejsze walki z nacierającym przeciwnikiem. Rozpoczęliśmy tam kontrakcję w okolicy Płońska, przyczem wojska nasze rozbiły 3 pułki bolszewickie i wzięły do niewoli 230 jeńców oraz karabiny maszynowe. Drugi pułk ulanów w zdecydowanym ataku zniósł całkowicie jeden z nacierających oddziałów nieprzyjaciela. Przebieg dotychczasowej akcji zadowalniający. Odzyskaliśmy Nowe miasto i Sarbiewo.

W rejonie na wschód od Warszawy rozpoczęło się natarcie 3. i 16. armji sowjetkiej, które otrzymały kategoryczny rozkaz opanowania stolicy. Pierwsze uderzenie nieprzyjaciela skierował w kierunku na Ralzymin, który pod naporem przejściowo opuszczony, dzielnym jednak atakiem pierwszej litewsko-białoruskiej dywizji został znów odzyskany. Przeciw pułkowi 11. dywizji, który dopuścił bez dostatecznego oporu do wtargnięcia nieprzyjaciela, zastosowano najostrejsze środki. Zacięte walki na tym odcinku trwają w dalszym ciągu.

W rejonie na wschód od Chełma oddziały nasze przełamały linję nieprzyjacielską pod Ignacowem i w pościgu zajęły Dorohusk i Świerż, odrzucając przeciwnika na prawy brzeg Bugu. Odzyskano również po stronie walec Hrubieszów.

Grupa naszej jazdy zasilona oddziałami piechoty zmagając się w rejonie Radziwillowa i Cholejowa z przeważającymi siłami armji konnej Budienno. Dowództwo frontu zarządziło celem skrócenia linji odpornej cofnięcie się nad Bug, przyczem musiano opuścić znów Brody.

Na południowym skrzydle wszystkie ataki wzdłuż Strypy odparto.

Naczelne Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Komunikat Sztabu Gen. Wojsk Polskich z dnia 15. bm.

Kontrakcja naszej armji na północy w dalszym ciągu ma przebieg pomyślny. Ilość jeńców wziętych w rejonie Sochocina wzrosła do 600. Poza tem oddziały nasze zdobyły 120 wozów z amunicją oraz 80 z pro-

# Co lepsze?

Oddać dzisiaj cały kapitał dobrowolnie na bezpieczną, pięcio-procentową Pożyczkę Odrodzenia Polski, która będzie zabezpieczona od spadku waluty, od ognia, od złodziejstwa i od najazdu wroga, a którą Państwo w oznaczonym czasie zwróci właścicielowi w całości po kursie lepszym od dzisiejszego kursu marki polskiej.

Czy też jutro cały ten niemądre przechowywany kapitał nie dobrowolnie, a pod naciskiem bolszewickiego noża oddać bezprocentowo rosyjskiemu żołdakowi, który przecie po ten kapitał do Ciebie idzie, a nie odda Ci go nigdy, nożem Ci odpłaci i kopnięciem i w twarz Ci splunie za podziękowanie!

# Wybieraj!!



antami. Z uznaniem podkreśli należy świetne za-  
stawanie się naszej jazdy składającej się prawie wy-  
cznie na tym odcinku z elementu ochotniczego.

W rejonie Warszawy dnia 14. bm. nieprzyjaciel a-  
takował uporczywie odcinek Żegrze-Radzymin, Oku-  
niew i Lesniakowiznę. Do silnego napięcia dochodziła  
walka pod Radziminem, który parokrotnie przechodził  
z rąk do rąk. Dnia 15. bm. w południe po ostrej walce  
Radzymin został ostatecznie przez nas opanowany. Nie  
przyjacieli poniosł straty w zabitych i rannych.

Oddziały nasze odniosły również szereg powo-  
znych sukcesów w rejonie Chelma i Hrubieszowa. Pod Hru-  
bieszowem zdobyto 11 karabinów maszynowych, kilka-  
dziesiąt koni oraz znaczne zapasy amunicji. Kilka  
dział oraz kilkanaście karabinów maszynowych nie-  
przyjacieli zatopił w Bugu. Wzięto poza tem około 100  
jeńców, w tej liczbie szefa sztabu grupy operacyjnej bol-  
szewików.

Na południu nieprzyjacieli zdołał opanować Sokal.  
Opuszczenie Brodów odbyło się w zupełnym porządku  
do poprzednim wywiezieniu sprzętu kolejowego.

Naczelné Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Rokowania w Mińsku.

Horsea, 16. 8. (Pat. — Radio.) Delegaci polscy  
przekroczyli linie rosyjskie wczoraj o godz. 5. rano, lecz  
ponieważ Mińsk oddalony jest stamtąd o 250 mil angielskich,  
a drogi znajdują się w bardzo złym stanie, dla-  
tego wedle zdania pism angielskich nie można się spo-  
dziewać rozpoczęcia pertraktacji wcześniej jak w ciągu  
dnia dzisiejszego. Tymczasem bój o stolicę polską  
rozpoczął się w piątek wieczorem. Angielsko-francuskie  
misje i ciała dyplomatyczne wyjechały już w piątek  
wieczorem do Poznania.

Rola generała Weyganda.

Paryż, 14. 8. (Pat.) „Petit Parisien” pisze: Ostat-  
nie wiadomości głoszą, że wielka bitwa rozpoczęła się  
pod Warszawą w promieniu 30—40 km. od północnego  
wschodu i od wschodu. Bitwa ta potrwa więcej dni i  
będzie prawdopodobnie decydująca. Jednakowoż na-  
wet w razie jeżeli by Polacy ją przegrali, nie zaniechają  
oni walki. Kilka depesz komunikowało, że gen. Wey-  
gand obejmie albo naczelną komendę, albo też przy-  
jmie stanowisko szefa Sztabu generalnego armii pol-  
skiej. Wykonywanie wspomnianych funkcji było gen.  
Weygandowi wprawdzie ofiarowane, lecz funkcji tych  
współpracownik marszałka Focha nie mógł przyjąć na-  
przód dla tego, ponieważ trudno jest wziąć na siebie  
odpowiedzialność za sytuację, której się nie stworzyło,  
następnie z powodu, iż w wojnie narodowej odpowie-  
dnia jest komenda narodowa. Gen. Weygand pozostaje  
zatem w Warszawie jako zwyczajny doradca wojskowy  
rządu polskiego. Co się tyczy rokowań o zawieszenie  
broni nie mogły się one dotąd rozpocząć, gdyż pełno-  
mocnicy polscy przekrocza dopiero w sobotę rano linie  
nieprzyjacielską i będą potrzebowali prawdopodobnie  
kilku dni nim dostaną się do Mińska.

Umocnienie Torunia i Grudziądza.

Nauen, 14. 8. (Pat. — Radio.) Wedle wiadomo-  
ści ze wschodnich obszarów niemieckich Polacy przy-  
gotowują umocnienie starych niemieckich twierdz To-  
runia i Grudziądza w celu obrony przed ewentualnym  
rosyjskim atakiem.

Walki pod Działdowem.

Nauen, 14. 8. (Pat.) Z granicy wschodnio-nie-  
mieckiej donoszą, że Działdowo znajduje się pod ogniem  
wojsk bolszewickich. Rząd polski zarządził wysyłkę  
bydła i ruchomości z okręgu działdowskiego.

Finlandja a sowjety.

Paryż, 14. 8. (Pat. — Havas.) Z Helsingforsu  
donoszą, że Finlandja podpisała rozejm z sowjetami.

Za zbrodnie dezercji.

Warszawa, 14. VIII. (Pat.) Sąd wojskowy okręgu  
gen. warszawskiego, jako sąd doraźny zasądził wyroków  
z dnia 11. bm. szeregowca Swierczyńskiego Władysława za  
zbrodnie dezercji z frontu, oraz wyrokami z dnia 12. bm.  
szeregowców Różańskiego Władysława, Olszanka Marja-  
na i Karłaka Jana za zbrodnie dezercji w wydalenie z wojska  
i ukaranie śmiercią przez rozstrzelanie. Wyrok z dnia  
11. bm. wykonano tegoż dnia o godz. 18-tej min. 35, wyrok  
zaś z dnia 12. bm. tegoż dnia o godz. 17 min. 23 na cytadeli  
w Warszawie.

Korespondenci francuscy w stolicy.

Warszawa, 15. 8. (Pat.) „Kurier Warszaw-  
ski” pisze: W tej chwili bawia w Warszawie kores-  
pondenci następujących dzienników francuskich:  
„Temps” (Pierre la Maziere), „Journal” (Henrys Bi-  
don), „Petit Journal” (Moresch), „Liberté” (Maurice Pel-  
letier), „Matin” (Korab Kucharski), „Echo de Paris”  
(Alfred Mathous), „Petit Parisien” i „Illustration” (Ro-  
bert Vaucher).

## Sprawy polskie.

Alumni niosą pomoc żołnierzowi.

Warszawa, 14. VIII. (Pat.) J. E. ks. arcybiskup  
warszawski pragnie, aby ludzie seminarjuna brała udział  
w niesieniu pomocy żołnierzowi naszemu, polecił alumnom  
seminarjum warszawskiego, którzy towarzyszą kapelanom  
dyżurującym na dworcach podczas przewożenia chorych i  
rannych, pomagać w przenoszeniu ich, i eksportowaniu  
złotok zmarłych żołnierzów, następnie pomagać przy kopa-  
niu dla nich grobów a wreszcie uczestniczyć o ile siły  
pozwalają przy kopaniu okopów, aby pracą swoją, oraz  
przykładem zachęcali do gorliwości i wytrwania innych.

## Idiologiczna logika!

Organ „Inteligencji socjalistycznej „Naród” z  
dnia 13. bm. pisze:

„Na wszystkich ministerjach i urzędach cy-  
wilnych i wojskowych cięży trójdziedziectwo  
rozmaitych systemów państwowych, które wza-  
jem się kłócąc, powodują często niesłychane co-  
do swej celowości decyzje i wykonanie.

Organizację państwową trzeba jaknajświeżiej  
ujednostajnić i wlać w nią nowoczesną treść.  
Trzeba wypalić żelazem przywiązanie do form  
cudzych, niechlujstwo w wykonaniu, lekko-  
myślność, brak odwagi do decydowania.

Dokonać tego może osobny organ bezwzględ-  
nej kontroli organizacji i funkcjonowanie ur-  
zędów. Organowi temu zależnemu tylko od  
prezydenta Ministrów powierzyć należy całko-  
wicie i niepodzielnie troskę o naprawę machiny  
państwowej, wyposażony go w konieczne i  
szerokie kompetencje.”

Przeczytawszy te zdania pomyślisz sobie czy-  
telniku, że autor ich jest zapewne zwolennikiem na-  
rodowego, polskiego systemu urzędowania. Nie-  
stety! Autor, p. Wacław Januszewski pragnie  
zaszczyć jednolitą metodę, lecz metodę... bolsze-  
wicką! Złe jest wszystko, co nam zostawili w  
szadku Rosjanie, Austriacy, Prusacy — a od tego  
zła wybawi nas system bolszewicki! Tak nas poucza  
„Inteligent” socjalistyczny z „Narodu”. Oto jego  
wywody:

„Komuniści rosyjscy walcząc z „sabotażem”,  
niechlujstwem i dezorganizacją w urzędach, po-  
tworzyli przy nich swego rodzaju „czerezwyc-  
zajki” t. j. urzędników egzekutorów. Taki  
egzekutor, przekonawszy się o winie urzędnika,  
miał prawo nietylko zawieszenia lecz oddania  
go pod sąd doraźny. Tak daleko trudno się  
posunąć, jednak i my musimy, aby nie zg-  
nąć itd.”

A zatem wprowadźmy na ratunek ojczyzny  
(„aby nie zginąć”) czerezwyczajki polskie!  
Jest to jedyny system, który ujednoczy nasze trój-  
zaborowe metody urzędowe! Wczoraj zalecał nam  
„Naród” bolszewicki „centrodomy” (komitety do-  
mowe), dziś zaleca czerezwyczajki urzędnicze, a co  
nam zaleci... jutro? —

Jest w tem logika! Naprawdę! A mianowicie  
taka: „Naród” krzychał, że mu miłszy bolszewizm  
(„raczej bolszewizm”), niż zależność od Anglii. I  
ten bolszewizm zaleca wprowadzić w sposób poko-  
jowy, ewolucyjny (!), bezkrwawy. I na tem wła-  
śnie polega ta logika, aby naśladować metody bol-  
szewickie i wprowadzić je do wnętrza polskiej bu-  
dowy państwowej zwolna, pokojowo, bez rozgłosu  
i... dla dobra ojczyzny!

Zwolenników „powolnego” bolszewizowania Polski  
mamy w całej Polsce. Mamy ich i w Poznaniu. Toż i tu  
każą nam naśladować np. bolszewicki system propa-  
gandy i każą nam „upaństwić” poetów, literatów,  
artystów tak, jak w bolszewji. Dziwna rzecz! Ci panowie  
nie znajdują żadnej rzeczy godnej do naśladowa-  
nia we Francji, Anglii, a chodzą i w Niemczech (!),  
lecz każą nam wprowadzać u siebie urządzenia bol-  
szewickie. Czy to nie znamienne?

Bolszewicy robią tak i tak — a zatem i my ich  
naśladowujemy. Oto rozumowanie!

Dokąd one prowadzi? Każdy przyzna, że to jest pro-  
sta droga do sowjetów, do systemu bolszewickiego...

## Wiadomości polityczne.

Berlin i Wiedeń centrum bolszewizmu.

Nauen, 15. 8. (Pat. — Radio.) Telegram angielski  
donosi, że Niemcy z trwogą patrzą na zbliżający się  
do ich granic pochód bolszewików, jednakże objawiają  
radość z powodu klęski Polaków. W Niemczech liczą  
się z wybuchem rozruchów komunistycznych, miano-  
wicie, że komuniści są bardzo czynni w Berlinie, acz-  
kolwiek przygotowują stamtąd rozruchy w innych kra-  
jach. Radek-Sobelsohn, o którym korespondent angielski  
twierdzi, że ma większą władzę i wpływy niż sam  
Trocki, jest w Berlinie i przygotowuje stamtąd rewolu-  
cję światową. Wogóle Berlin i Wiedeń są dziś naj-  
większymi centrami bolszewickimi, z których rozcho-  
dzi się propaganda na cały świat.

Socjaliści francuscy za niepodległość Polski.

Paryż, 13. 8. (Pat. Havas.) Komitet centralny  
francuskiej partji socjalistycznej uchwalił rezolucję,  
głoszącą, iż niepodległość Polski powinna być zagwa-  
rantomą albowiem stanowi ona nieodzowny czynnik  
pokoju Europy. Komitet domaga się nagłego zwolania  
parlamentu.

## Zaburzenia w Królewcu.

Berlin, 13. VIII. (Pat-Radio.) Z Królewca  
donoszą, że wczoraj wieczorem i dziś przed połu-  
dnem zdarzyły się w różnych częściach miasta za-  
burzenia. Ruch uliczny został zatamowany. Po-  
licja musiała użyć broni. 1 robotnik zabity, 1 ciężko  
ranny.

## Ostatnie wiadomości.

Sytuacja na froncie.

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł.) Położenie na fron-  
cie w dalszym ciągu pomyślne. Na północy akcja za-  
czepna dochodzi do Ciechanowa. Ataki na przyczółek  
warszawski w rejonie Karczewa, na wschód od Radzy-  
mina odparto.

W walkach zainal bohaterką śmiercią prefekt  
szkół warszawskich ks. Skorupka, prowadząc pod Ra-  
dzyminem z krzyżem w ręku pułk ochotników.

Wczoraj zwiędzali front wszyscy ministrowie. Pre-  
mjer Witos i minister Skuśki byli wśród Poznańczy-  
ków, oczekujących ataku bolszewickiego. Atak ten na-  
stał faktycznie lecz zalał się w ogniu naszym.

Dziś rano wyjechali na front posłowie na Sejm i  
darami dla żołnierzy, zebraniymi przez posłów i dzien-  
nikarzy.

Wyjazd komisji międzysojusznicych.

Lyon, 15. 8. (Pat. Rad.) Komisje międzysojuszn-  
cze w Prusach Wschodnich i zachodnich opuszczają te-  
rytorja plebiscytowe. Zostało ogłoszone, że komisja  
okręgu Kwidzińskiego odjechała dnia 13. bm., komi-  
sja olsztyńska odjechała dnia 16. bm. W tym samym  
czasie odbędzie się oddanie władzy w ręce władz nie-  
mieckich. Formalność ta jest stosunkowo łatwa do  
przeprowadzenia, gdyż w przeciwnieństwie do tego, co  
było uchwalone dla Górnego Śląska, komisje plebiscy-  
towe na terytorjum Prus Wschodnich odgrywały rolę  
czysto administracyjną, która pozwalała na istnienie  
prawie że całego systemu niemieckiej administracji.

Bolszewickie warunki pokojowe.

Paryż, 14. VIII. (Pat-Havas.) Jak donoszą  
z Londynu, delegaci sowjeczy wysłali depeszę do  
swego rządu zawiadomieniem, że wobec nieporozu-  
mienia, jakie zdają się zarysować między sprzymie-  
rzonymi nie jest wskazane zmieniać stawiane Polsce  
warunki na bardziej surowe.

Olbrzymie powstanie antybolszewickie na Ukrainie.

Warszawa, (Pat.) Do „Journala” donoszą z  
Helsingforsu: Komisarz Podwojski zaraportował rzą-  
dowi sowjetów o gwałtownym rozszerzaniu się pow-  
stania chłopskiego na Ukrainie. Powstanie to zagraza  
już tyłom lewego skrzydła frontu sowieckiego. Z po-  
czątku koncentrowało się w okolicach Chersona, ale o-  
becnie (depesza nosi datę 8. bm.) rozszerzyło się na  
gubernje kijowską, podolską, wołyńską, ekaterynosław-  
ską i charkowską, t. zn. że cała Ukraina jest w ogniu.  
Chłopi po ukończeniu zbiorów zbroją się, tworzą pułki  
i watachy i jak głosi raport sowiecki prowadzą party-  
zancką, bezprzykładną w dziejach rewolucji.

AMERYKA DO WŁOCH W SPRAWIE POLSKO-  
ROSYJSKIEJ.

Wiedeń, 15. VIII. (Pat.) B. K. donosi: Na zapytanie  
rządu włoskiego jakie stanowisko zajmują Stany Zjedno-  
czone w sprawie polsko-rosyjskiej, rząd Stanów Zjedno-  
czonych odpowiedział obszerną notą, w której między in-  
nymi zaznaczył: Rząd i naród Stanów Zjednoczonych ży-  
czą sobie niezawisłości politycznej i nietykalności teryto-  
rialnej Polski. Stany Zjednoczone będą dążyć do osiągnię-  
cia tego celu wszelkimi środkami. Nie mamy nic przeciwko  
krokom, zmierzającym do rozwiązania pokojowego, nie  
możemy jednakże współdziałać w rozszerzaniu rokowań  
pokojowych aż do skutku do rozmiarów konferencji poko-  
jowej która prawdopodobnie wydalaby dwa rezultaty:  
uznanie rządu bolszewickiego i rozkawkowanie Rosji. Nie  
watpiimy, że odnowiona, wolna i zjednoczona Rosja odegra  
znowu rolę, kierującą na świecie. Wszystkie żywne zag-  
adnienia rosyjskie, szczególnie te, które dotyczą zwierzchni-  
ctwa nad dawnymi obszarami rosyjskimi, powinny pozos-  
tać na razie, o ile to jest możliwe, nierozstrzygnięte. Z te-  
go powodu rząd Stanów Zjednoczonych odmówił uznania  
niezawisłości państw bałtyckich. Stany Zjednoczone rów-  
nież nie zgodziły się na decyzję Rady Najwyższej w Pa-  
ryżu co do uznania niezawisłości państw t. z. republik  
Gruzjińskiej i Azerbejdżańskiej. — W dalszym ciągu nota  
wyraża nadzieję, że Rosja znajdzie sposób i drogę, aby  
okazać swą wolę i cele. Streszczając stanowisko Stanów  
Zjednoczonych, nota powiada: Rząd Stanów Zjednoczonych  
przyjąłby z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie  
państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, któreby gwa-  
rantowało poszanowanie nietykalności terytorjów, ale i praw-  
dziwych granic Rosji. Ścisłe biorąc, granice te powinny  
obejmować całą dawną Rosję, z wyjątkiem Finlandji, Pol-  
ski i tych obszarów, które stanowią część państwa arme-  
ńskiego. Powinno być uchwalone, że przekroczenie w ten  
sposób wytyczonych linii granicznej przez Polskę lub przez  
inne państwo, nie będzie dozwolone. Tylko w ten sposób  
można będzie wytrącić rządowi bolszewickiemu fałszywy,  
ale skuteczny apel do nacjonalizmu rosyjskiego.

Nota kończy się temi słowami: Gdy naród rosyjski będzie  
zabezpieczony przed niebezpieczeństwem inwazji i takiego-  
kolwiek pogwałcenia jego obszarów, wystąpi wówczas na-  
 pewno przeciwko filozofji społecznej, która przynosi imię  
jego honorowi i przeciwko teorii, która go gnebi. Podane  
wyżej linie wytyczne mogą liczyć na poparcie Stanów Zje-  
dnoczonych.

Robotniczy Komitet obrony państwa.

Lublin, 15. VIII. (Pat.) W tych dniach  
utworzył się w Lublinie komitet robotniczy obrony  
państwa, w skład którego weszli przedstawiciele  
partji robotniczych różnych kierunków politycz-  
nych.

Wybryki robotników niemieckich.

Berlin, 15. 8. (Pat. Rad.) W Raciborzu Związek  
Niemieckich Pracowników kolejowych zatrzymał trans-  
port oddziałów francuskich. Pociąg przesunięto na tor  
boczny i oddano pod straż robotników związku. Za-  
trzymano również pociągi transportowe, idące ze stacji  
Tworków i Annaberg. Pracownicy żądają, aby w czasie  
wojny rosyjsko-polskiej nie odbywały się żadne prze-  
sunięcia wojsk koalicyjnych pozostających na G. Ślą-  
sku.

Otwarcie Igrzysk Olimpijskich.

Lyon, 15. 8. (Pat. — Radio.) Otwarcie Igrzysk  
olimpijskich nastąpiło w Anvers w sobotę po południu  
przy wspaniałej pogodzie i wobec liczного tłumu. Król  
belgijski ogłosił uroczyste otwarcie 7. olimpiady. Rzą-  
dy państw były reprezentowane przez swoich ambas-  
adorów albo przez specjalnych wysłanników. Byli o-  
becni w szczególności w imieniu rządu francuskiego  
Henrys Pathé, w imieniu armji francuskiej gen. Ber-  
nard de Serigne, w imieniu Komitetu olimpijskiego  
francuskiego de Coubertin. Atleci 26 państw, którzy  
wezmą udział w igrzyskach, przeddefilowali przed kró-  
lem wśród ogromnego entuzjazmu tłumu. Aklamowa-  
no zwłaszcza St. Zjednoczone, Szwecję i Anglię, a o-  
gromną owację urządzono olimpijczykom francuskim.  
Przy końcu ceremonji król prosił p. Pathé by wyraził  
atletem francuskim gratulacje z powodu ich pięknej  
postawy. Królowa wyraziła ze swej strony generalowi  
podziwienie dla armji francuskiej.



## Ze świata.

### Tajemnicze djamenty.

Paryż, 14. VIII. (Pat.-Havas). Z Nowego Yorku donoszą: Urząd celny w Nowym Yorku przychwycił przesyłkę zaadresowaną na ambasadora sowieckiego w Stanach Zjednoczonych Mertensa. W paczce znajdowało się około 100 djamentów pochodzących przypuszczalnie ze skarbu carskiego.

## Wiadomości miejscowe i potoczna OSOBISTE.

— \* **Nominacja.** Minister b. dz. pruskiej zamianował, jak się dowiadujemy, p. Dr. T. Drzażdżyńskiego szefem Departamentu aprowizacji. Pan Dr. Drzażdżyński był jednym z organizatorów Głównego Urzędu żywnościowego, a następnie szefem sekcji w Departamencie aprowizacji.

### WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— \* **Zebranie Grupy językowej Zw. Ludowo-Narodowego** odbędzie się we wtorek, dnia 17. bm. wieczorem o godz. 8 1/2 w lokalu p. Trąbczyńskiego przy rynku Jeżyckim.

— \* **W sprawie mięsa** komunikują urzędowo: Sprawa mięsa zaopatrzenia w ten artykuł miast dzielnicy naszej była w ostatnich dniach przedmiotem narad i ważnych postanowień w Departamencie Aproprowizacji. Osiągnięto zupełne porozumienie współpracy odnoszących organów Ministerstwa, rządowych i opiniodawczych, miasta Poznania i Intendatury. W szczególności zapadło postanowienie zrobienia użytku z tego przepisu prawnego rozporządzenia z dnia 13. lipca r.b., który przewiduje możliwość rekwizycji inwentarza rzeźnego na wypadek niedostatecznego zaopatrzenia ludności cywilnej i wojska w mięso. Chociaż tego rodzaju zarządzeń gospodarczych nie można uważać za bezwzględnie pożądane i na dłuższą metę wskazane, okazała się potrzeba czasowego ich zastosowania, a to ze względu na obecną porę roku, kiedy to zawsze dostawa mięsa zmniejsza się poniżej zapotrzebowania nawet w czasach pokojowych i ze względu na konieczność przeciwdziałania dążeniom spekulacyjnym na zwykłe ceny ze strony pewnej części i hodowców i pośredników.

W tym porządku rzeczy, brak mięsa, trapiący od pewnego czasu ludność naszych miast, szczególnie w Poznaniu, będzie usunięty, a conajmniej złagodzony w bardzo znacznym stopniu, jak na to tylko pozwala stan naszej gospodarki państwowej i komunalnej, wstrząsanej wydarzeniami wojennymi, napływem ludności ewakuowanej itp. Władze spodziewają się zrozumienia i wyrozumienia przez ludność ich zarządzeń i usiłowań.

— \* **Do organizacji kobiecych.** Wzywamy organizację Kobiece na prowincji, aby natychmiast przystąpiły do utworzenia wspólnych komitetów powiatowych dla pomocy powiatowym formacjom Zachodniej Straży Obywatelskiej. Celem komitetów: wszechstronna opieka nad członkami Z. S. O., nad ich rodzinami, dostarczanie mieszkań na szpitale, biura, składnice i t. p., współdziałanie z Z. S. O. na terenie szpitalnictwa, intendatur przy ewidencji mieszkańców i t. d. Komitety winny wejść natychmiast w ścisłą i stałą łączność z powiatową komendą Z. S. O. Dalsze wskazówki w następnym komunikacie. **Narodowa Służba Kobiet.**

Wszystkie pisma uprasza się o powtórzenie niniejszego. — \* **Apel do kobiet.** Gdy żołnierze walczą na froncie, my kobiety musimy doprowadzić do tego, aby każdy żołnierz walczący posiadał za sobą rezerwę siły. Rezerwa siły jest przedewszystkiem pamięć o żołnierzu. Myśl, słowo lub prezent dla żołnierza polskiego, oto jeszcze jedna broń przeciw wrogom, dorównująca w działaniu swym tankom i dalekoosiędnym pociskom. Chwyćmy wszystkie za tę broń. Innych nie będzie opuszczonego ani jednego żołnierza — to nasz obowiązek.

— \* **Odezwa do wszystkich Polaków.** Pierwsze oddziały Zachodniej Straży Obywatelskiej staną niebawem gotowe do wymarszu. Czynem mają przypieczętować jedność wszystkich ziem polskich we walce zwycięskiej z najzłotym. Potrzeba jednak mundurów i broni. Wzywa się wszystkich patriotów, którym dobro sprawy naszej leży na sercu, aby niezwłocznie oddali wszelki ekwipunek wojskowy, który się znajduje w ich posiadaniu, lub podali gdzie go nabyć można. Wszelkie rzeczy zgłosić należy natychmiast u dowódców dzielnicowych lub w Komendzie Wojewódzkiej w Poznaniu przy ul. Rycerskiej 4/6. Płaci się ceny korzystnie.

— \* **W rocznicę powstania górnośląskiego** we wtorek 17. bm. o godzinie 8, rano odprawi się w kolegiacie farmacji uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych powstańców górnośląskich. **Komitet Obrony Śląska.**

— \* **Ze Zjazdu śpiewackiego,** odbitego w Poznaniu w dniu 1. bm. przekazała komisja zjazdowa 2500 mk. na rzecz Związku Śpiewackiego, 2500 mk. na rzecz Kasy okręgowej V. Okręgu, 1000 mk. na plebiscyt Górnego Śląska, 2000 mk. na Czerwony Krzyż, 1000 mk. na Pomnik Moniuszki.

— \* **Podziękowanie.** Dnia 8. bm. odbył się w Puszczykowie, z inicjatywy pp. Adamkowej i Dyrektorkowej Waszyńskiej oraz z czynnym staraniem Drowej Hacıowej i mecenasowej Ratajskiej koncert na rzecz uzdrowisk dla żołnierzy. Na estradzie przesłuchanie i wspaniale udekorowane staraniem dowódcy uzdrowiska, p. kap. lekarza Zmudzkiego i inspektora p. Skalskiego, wystąpiły gościnnie siły artystyczne a mianowicie: panna Zolska, która uroczym swym śpiewem i wdziękami zachwycała obecnych słuchaczy; dalej pp. Bedlewicz — Martini (śpiew), Gniatyński (skrzypce), Cichoński (komedia), panna Waszyńska (deklamacje) i Szalkowska (akompaniament) wzbudzili szczerą entuzjazm i podziw w licznie zebranej publiczności. Zebrany dochód przyniósł okazałą sumkę. — Pod sympatycznym i rzewnym wrażeniem zasłany wszystkim tym, którzy przyczynili się do uprzyjemnienia nam tak pięknego i pamiątkowego wieczoru, najwdzięczniejsze i najserdeczniejsze nasze podziękowanie.

— \* **Znalazł się.** Sekretarjat Komitetu powiatowego szamotulskiego dla uchodźców prosi nas o podanie do wiadomości, że Michał Stykucowski, 13 letni syn Macieja, murarza z Lachowicz, gub. mińskiej, który wysiadłszy pod Pleszewem z pociągu, rozdzielił się z rodzicami, jest zdrow i znajduje się w Szamotulach pod opieką pani starościny Ruczyńskiej.

— \* **Wielki odpust M. B. Narodzenia** w Dąbrowce Kościelnej odbędzie się w tym roku w niedzielę, dnia 12. września. Uroczystości rozpoczną się dnia poprzedniego solennymi nieszporami z kazaniem.

— \* **Koniokrady.** W Konarzewie jednemu z gospodarzy uprowadzono w nocy konia ze stajni wartości około 20.000 mk. Po złodziejach nie ma śladu.

— \* **Dodatek drożyznany dla pobierających rentę wojskową.** Rozporządzeniem Ministerstwa b. dziel. prusk. z dnia 21. 7. 20. r. przyznano trzydziesto względnie czterdziesto procentowy dodatek drożyznany w myśl rozporządzenia z dn. 11. 6. 20 r. o bieżącym dodatku drożyznianym dla inwalidów wojskowych stopni nieoficerskich i osób pozostałych po wojskowych stopni nieoficerskich także za miesiąc maj r.b. Dodatek za miesiąc maj równający się już wypłaconemu dodatkowi za czerwiec, wypłaca się w ciągu sierpnia a powinien być odebrany najpóźniej z poborami za miesiąc wrzesień za przedłożeniem osobnego kwitu.

— \* **Walne zebranie Koła Towarzystwa** odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. Stanisława Krysiewicza przy niezbyt licznych udziałach członków. Z uchwał jakie zapadły, podnieść należy, iż Koło przenosi się z dn. 1. stycznia do nowych lokali w Bazarze. Dla znacznych kosztów dzierżawy i urzędzenia składkę roczną uchwalono podwyższyć z Nowym Rokiem na 300 mk., a wstępne od dnia dzisiejszego na 200 mk. W najbliższych tygodniach odbędzie się na nowe walne zebranie, które uchwali zmianę statutu w tym sensie, iż Koło Towarzystwa zapisane zostanie sądownie.

— \* **Właścicielom domów ku uwadze.** W najbliższych dniach doreczą komisaryjaty policyjne właścicielom domów kwestjonariusze odnoszące się do wykazu lokatorów i sublokatorów, którzy się do danej kamienicy wprowadzili przed 1. stycznia r.b. Za wiarygodność i dokładność spisów odpowiadają właściciele domów pod groźbą kary. Sumiennie wypełnione kwestjonariusze należy w trzech dniach po doreczeniu oddać do przynależnego komisaryjaty policyjnego.

— \* **Do rolników i robotników rolnych!** Towarzystwo Polskiego Czerwonego Krzyża zwraca się do rolników i robotników rolnych z prośbą, aby przy młóceniu zbierałi błowinkę szkarłatną (czarne żyto) dla Czerwonego Krzyża. Z błowinki szkarłatnej wyrabia Czerwony Krzyż bardzo cenne lekarstwo. Zwraca się przy tym uwagę na to, że błowinkę przy suszeniu kłasek należy w pojedyncze warstwy, inaczej ulega ona łatwemu zepsuciu.

— \* **W sprawie przymusu kwaterunkowego** specjalny komisarz rządowy dla spraw kwaterunkowych i rekwizycji mieszkań w Poznaniu, w uzupełnieniu pierwotnego obwieszczenia swego, podaje do wiadomości, że tylko urzędnicy państwowi przesiedleni służbowo do miasta Poznania mają prawo do kwatery. Uchodźcy nie mają prawa do pobytu w mieście; będą oni pomieszczeni po powiatach. Blizsze szczegóły w dziale płatnych ogłoszeń.

— \* **Le Journal de Pologne,** który postanow. prowadzić nadal swoje wydawnictwo wbrew wszelkim okolicznościom, od 16. bm. będzie drukowany w Poznaniu. Jak tylko okoliczności pozwolą, „Journal de Pologne“ wznowi wydawnictwo w Warszawie.

— \* **Baczność nauczyciele!** Wszystkich współpracowników w naszej sprawie wzywam do natychmiastowego powrotu. **Szulczewski.**

Uprasza się o powtórzenie we wszystkich gazetach polskich.

— \* **Fundusz gen. Rozwadowskiego.** D. O. Gen. Poznań komunikuje: Naczelne Dowództwo na Galicję Wschodnią stworzyło fundusz dla wdów i sierot po obrońcach kresów wschodnich przeznaczony w pierwszym rzędzie dla tych sierot po obrońcach Lwowa, którzy nie pobierają zaopatrzenia ustawowego, gdyż ojcowie ich nie byli formalnymi żołnierzami W. P. Fundacji nadano imię gen. Rozwadowskiego, który dał jej realną podstawę darem 60 tys. marek. Stan obecnej fundacji 100 tys. mk. Wszelkie składki i fundusze na powyższy cel, odbiera Wyzd. V. D. O. Gen. we Lwowie, które opublikuje dokładny spis ofiarodawców.

— \* **O skromny strój kobiet.** Warszawska „Służba Narodowa Kobiet“ ogłosiła następujący, ze wszech miar słuszny postulat, zawierający odezwe:

„Polki! Chwila dziś poważna i groźna — rosą setki mogił naszych braci — przystoi nam żalobny strój! Lecz gdy nań nie stać nikogo, wzywamy was przynajmniej do jak najskromniejszego ubierania się. Poważny nasz wygląd zewnętrzny winien towarzyszyć wyteżonej i ofiarnej pracy dla Ojczyzny. Niech żołnierz z frontu i wynędzniały uchodźca nie czują się obcymi w wystrojonej, bezzmysłnej atmosferze stolicy“.

— \* **Gimnazjaści-uchodźcy.** Sekcja Oświecenia Publicznego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich zawiadamia niniejszem młodzież i rodziców, zainteresowanych sprawą stworzenia gimnazjów dla młodzieży ewakuowanej z Kresów wschodnich, że projektowane jest otwarczenie dwóch gimnazjów, męskiego i żeńskiego, w Bydgoszczy i zapewne w Chełmie. Przy gimnazjach projektowane jest w zasadzie założenie internatów, w których znalazłaby pomieszczenie młodzież, korzystająca z nauki. Konieczna jest przeto składać jaknajprędzej zgłoszenia osobiście albo listownie pod adresem: Toruń, ul. Strobanda, gimnazjum, biuro Sekcji Ośw. Publicznego.

Zgłaszający się listownie winni podać: 1) imię i nazwisko ucznia lub uczennicy, 2) szkołę, do której uczeń lub uczennica uczęszczała, 3) klasę, do której otrzymał promocyję, 4) nazwisko opieki domowej, 5) adres obecny.

— \* **Nowa prywatna szkoła polska.** Ks. Pawłowi Damskiemu udzielono, jak się dowiadujemy, pozwolenia na prowadzenie prywatnej szkoły powszechnej dla dzieci od 7 do 14 lat przy ul. Podgórznej 2 i na udzielanie nauki przy tejże szkole, która dotychczas stała pod kierownictwem rektora Tuszcika. Szkoła podlega nadzorowi państwowemu.

## KRONIKA SĄDOWA.

— \* **Rozstrzelanie szpiegów niemieckich.** DOGen. w Poznaniu komunikuje:

Wyrokiem Sądu Doraźnego przy Sądzie Wojsk. O. Gen. Poznań z dnia 14. bm. zasądzeni zostali: 1) Erich Boek z Bralina za uprawianie szpiegowstwa na rzecz Niemiec, przyjmowanie szpiegów niemieckich u siebie i udzielanie im pomocy oraz namawianie innych osób do szpiegowstwa na karę śmierci przez rozstrzelanie; 2) szeregowiec Jerzy Geppert z komp. sztabowej DOGen. za zbrodnię zdrady wojennej, której się dopuścił przez zabieranie z ekspedycji DOGen. ściśle poufnych i tajnych pism i przesyłanie ich szpiegowi niemieckiemu Bockowi z Bralina, na wydalenie z wojska, utratę obywatelskich praw honorowych i karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obydwa wyroki wykonano dnia 15. sierpnia 1920 r. o godzinie 7. rano przez rozstrzelanie.

— \* **Z Izby karnej.** Gospodarz Rudolf Rau w Zawadach w pow. obornickim chciał sprzedać wikę po niższej cenie, jeżeliby kupujący zapłacił mu należność w walucie niemieckiej. Za niższą ocenę polskich pieniędzy zasądził go sąd na 2 dni więzienia i 600 mk. grzywny.

Zona posiadziela 145br. rycerskich, Maria

Nitsche-Lehmanowa z Grzybna, podejmując podróż do Niemiec, zamierzała zabrać ze sobą rozmaite złota i srebrną biżuterję i dla pewności ukryła ją w miejscu, w którym podobnych rzeczy zwykle się nie chowa. Mimo to podczas rewizji w Zbąszyniu dyskretnie schowanko ujawniono i kosztowności obłożono aresztem. Sąd zawyrokował na 500 mk. grzywny i konfiskatę biżuterji, która miało wartość 30 000 mk.

— \* **Proces o oszustwo.** Przed drugą Izba karna pod przewodnictwem dyrektora Piotrowicza toczyła się w sobotę po południu rozprawa przeciwko pmocnikowi biurowemu Władysławowi Górnemu z Poznania o sprzeniewierzenie 204 000 marek. Oskarżony, który oświadczył gotowość postarania się dla braci Leona i Mieczysława Kędziów o czek na kwotę miliona marek, wyjął z doręczonego mu pakietu wartościowego 204 000 mk. i zastąpił defraudowaną sumę skrawkami makulatury gazetowej. Do poszkodowanych należy także kupiec Landau, dla którego czek był przeznaczony. Z uzyskaniami w ten sposób pieniędzmi zbiegł G. do Warszawy i zamierzał stamtąd ułtnić się za granicę, został jednak w Gdańsku przyaresztowany. Prokurator wniósł o rok więzienia, Sąd poszedł jednak ponad proponowaną miarę i skazał oskarżonego na półtora roku więzienia.

## Z DALSZYCH STRON.

— \* **Zyd akademik ochotnik.** W Warszawie dn. 18. lipca podczas bezpłatnego przedstawienia dla żołnierzy w Ogrodzie Saskim niejaki Awrum Litwanowicz, student mający kokardkę Armji Ochotniczej, sprzedał publiczności po 30 marek (!) bilety na bezpłatne przedstawienie, za co został aresztowany a władze różne o tym fakcie zawiadomione. Ten plak niebieski ma swe gniazdko przy Złotej Nr. 42 m. 7. Legitymacja tymczasowego Koła Akademickiego Obrony Krajowej została mu wydana za ledwie na dzień przedtem 17. lipca. Niechaj zacna młodzież polska ze swej strony osadzi występnego kolegę. (Mysł Niepodległa z 14. sierpnia).

Jak nazwać to postępowanie Żyda ochotnika? I pomyśleć, że taki Żyd, nosi kokardę Armji Ochotniczej!

## Składki i pokwitowania.

— \* **Na Pożyczkę Odrodzenia,** jak nam donosi Urząd organizacji Pożyczki Państwowej, subskrybowali większe kwoty: Firma A. H. Winkelhausen, Starogard 25 mil. mk., Kasa Ubezpieczalni Krajowej Poznańskiej 7 mil. mk., firma B. Kasprowiec, Gniezno 2 mil. mk., firma Kantorowicz, Tow. Akcyjne 2 mil. mk., Hurtownia Zwiazkowa, Tow. Akc. 1 mil. mk., firma Hartwig 1 300 000 mk., p. Weber, dyr. firmy Hartwig 100 000 mk., urzędnicy firmy Hartwig 200 000 mk., p. Schellenberg Hugon, Poznań 500 000 mk., p. H. Robiński, Poznań 350 000 mk., Poznańska Gorzelnia Koniaków 200 000 mk., Gorzelnia Koniaków w Poznaniu 300 000 mk., p. Glinka Józef, Poznań 200 000 mk., p. Brzeski Witold, Poznań 100 000 mk., p. Goldenring Leopold, Poznań 100 000 mk., p. Mitulski Leon, Poznań 100 000 mk., firma Thomas i Nawrocki, Leszno 100 000 mk., p. Paetz Wincenty, Poznań 200 000 mk., p. Stanisław Palacz z Wielkiego pod Poznaniem 250 000 mk., Bank Ludowy w Jeżycach 476 000 mk.

— \* **Na złobek języki złożyli:** Ks. Gałdyński zebrane na słuźbie siostry 150 mk., p. Tucholska w miejsce imiennowych kwiatów dla p. Maniewskiej 30 mk., ks. radca Piotrowicz 20 mk., redakcja Gańca Wielkopolskiego 25 mk., p. Kolaszńska 10 mk.

Laskawym ofiarodawcom serdecznem „Bóg zapłać“ dziękują. **Ks. Proboszcz Ruciński, dyrektor; T. Smytówna, przew.**

## RUCH W TOWARZYSTWACH.

— **Zebranie Filji krawców i krawczyń** pracuj. w Konf. damskiej Z. Z. P. odbędzie się w środę 18. o 7-iej w lokalu p. Switalskiego ul. Podgórzna. **O K z3425/6**

## DZIAŁ GOSPODARCZY.

### Cedulka kursowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

z dnia 16. sierpnia 1920 r.

Objaśnienie znaków: p = popyt, o = ofiarowane, + = obrotdw dokonano.

Oficjalne kursy papierów wartościowych	Nieoficjalne kursy papierów wartościowych
4 1/2% Pozn. list. zast. (sk.)	—
3 1/2% do. do. Lk. A i B	—
3 1/2% do. do. Bos. Hery	—
3 1/2% do. do. Lk. C	—
3 1/2% do. do. nowe	—
3 1/2% do. do. nowe (sk.)	—
3 1/2% do. do. Lk. D i E	—
3 1/2% do. do. nowe	170 p
6% obl. B. Kred. Hipot. Warsz.	—
Bank Związkowy I—VII	253 p
Bank Handlowy	215 + p
Kwilecki Potocki	335 + p
Bank Ziemski	—
„Patria“ (prawo dokupn. ...)	55 +
H. Cegielski (stare)	—
H. Cegielski (młode)	—
4 1/2% Pol. Listy zast. (stempl.)	—
4 1/2% do. (niest.)	—
4 1/2% Pol. Listy zast.	—
Fr. Roman May	—
Centrala Skór	450 o
C. Hartwig	—
Tanina	—
Wagon Ostrowo	—
„Ornit“	—
Tri	120—121 +
Barckowski	210 o
Brawat Polski	—
Dom Konieczny	—
Brzeski Atto	—
Pozn. Spółka Drzewna	—
Bank Centralny	—
Pozn. Bank Ziemian	—
5% pożyczka niemiecka	—
Wytwórnia Chemiczna	—
2% Pozn. listy zast.	—
3 1/2% „	—
4 1/2% Pozn. obl. prow.	—
3 1/2% „	—

Dziśniejsza giełda cechowała nadzwyczajną rezerwę; popyt był wprawdzie dość znaczny, ale podał bardzo niskie. Drobną zasob Poznańskich Listów Zastawnych, które podskoczyły w kursie do 170, wnet rozchwycono.

## Cedulka giełdowa.

4 1/2% Poznańskie listy zastawne, nowe	170 P
Bank Związku I—VIII emisja	238 P
Bank Handlowy	215 + P
Kwilecki Potocki	335 + P
Prawo do kupna „Patria“	55 +
Centrala skór	450 o
Tri	120—121 +
Barckowski	210 o

Naogół ruch dzisiejszy na giełdzie był słaby; dokonano kilka niewielkich transakcji akcyjami. Poszukiwano 3 1/2% listy zastawne lit. C i 4 1/2% nowe oraz 3 1/2% prowincjonalne listy zastawne poznańskiej akcje Banku Centralnego, za które chciano płać 205, jednak materiału na sprzedaż nie było.





Dnia 7. 8. r. b. poległ śmiercią bohaterską podczas walk przeciw bolszewikom mój ukochany przyjaciel ś. p. z3467

# Wojciech Weżyk

porucznik i dow. II. haonu 12. pułku Strzelców Wielkopolskich.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wojciecha odbędzie się we czwartek, dnia 19. sierpnia o godz. 8 rano w kaplicy Sióstr Elżbietanek przy ulicy Łąkowej w Poznaniu, o czym krewnych i znajomych Zmarłego uwiadamia w ciężkim smutku pogrążony przyjaciel

## Walery Vogel.

Koźmin—Sołacz, 16. 8. 20.



W dzień Wniebowzięcia M. Boskiej zasnął w Panu po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

# Ks. Tomasz Ruskiewicz

emeryt — były proboszcz Boruszyńska i Giecha, kapłan-weteran z walki kulturowej, rezydent przy kościele Bożego Ciała, w 74 roku życia i 47 kapłaństwa. d1001

Nabożeństwo pogrzebowe odbędzie się w środę, dnia 18 sierpnia i rozpocznie się wigiliami o godz. 10 rano w kościele Przem. Pańskiego; po Mszy św. wyprowadzenie i złożenie zwłok do grobu na starym cmentarzu św. Marcina. Czcigodnych braci kapłanów proszę o udział w pogrzebie i o modlitwę za duszę konfratry naszego.

## Ks. Wacław Mayer, dziekan.

Poznań dnia 16 sierpnia 1920 roku.



Dnia 13. b. m. o godz. 7. min. 45. zasnął w Bogu nasz szlachetny towarzysz broni i dzielny współpracownik, ś. p.

# Jan Kaliszan

sterżnik sanit. Głównej Stacji Zbrojnej D.O.G. Poznań przebywając w Okr. Szpita. Wojsk. dla chorób wewnętrz. Cześć Jego pamięci!

## Oficerowie i żołnierze

Głównej Stacji Zbrojnej D. O. G. Poznań.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. b. m. o godz. 3. po poł. z cmentarza garalizonowego. d992



W niedzielę, 25. lipca r. b. umiera w klasztorze SS. Dominikanek w Wielowieś nasza najdroższa córka i siostra ś. p. z3469

# Halina Rysterówna

siostra Marja Dominika przeżywszy lat 21, w zakonie 10 miesięcy.

Pogrzeb odbył się we wtorek, 27. lipca w Wielowieś. Msza św. żałobna odbędzie się za spokój duszy w czwartek, 19. bm., o godz. 8 w kościele św. Marcina.

## Ciężko strapieni rodzice i siostry.

Poznań, 17. 8. 20.



Dnia 14 sierpnia r. b. o godz. 2 1/2, w nocy zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, syn, brat i zięć, ś. p.

# Wojciech Maciejewski

przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się dnia 17 sierpnia o godzinie 5 z domu żałoby, ulica Wodna 19.

## W ciężkim smutku pogrążona żona

z Kromczyńskich Helena Maciejewska. r 3959/60

# Kamienie żółciowe zmiękcza i usuwa Cholekinaza

H. NIEMOJEWSKIEGO. aptekarza-fizjologa.

Kamienie schodzą bez bólu. — Ataki w zupełności ustają. Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołek podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobożowania w wyrobku. Skłonność do obniżenia. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odchłapanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dołku i wyrobku silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej — w poście — krzyżu — i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie żebra i parcie na kiszki stołową. Ból tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzął). Niekiedy wymioty żółte, dreszcze zimne poty. W cięższych wypadkach żółtaczka. Cena kompletu Cholekinazy na miesiąc w butorce 160 mk. Poczta z broszurami przez załączkę 166 mk. Broszury oddzielnie wraz z przesyłką pocztową po nadesłaniu 12 mk. Przedstawiciel na Ks. Pozn.: Mieczysław Nowak, Poznań, Strzelecka 33, II.

## Salon na sprzedaż

kanapa, 4 fotela, duże lustro, stół, lampa cena 23000 mk. z3033

Główna Włóka 13, III p. prosto

## Domostwo

w Ostrowie, ul. Polna nr. 20, 11 lokatorów, stajnia, duże ogrody, łąka i 2 morgi gruntu, — stosownie na budowlę zaraz na sprzed. Oferty do Rud. Mosiego w Berlinie pod F.L. 8569. b 53

## Motor 5 PS.

maszyna do mięsa (Wolla), lodownia i mlecz kował, na sprzed. Sobierajski, Opalenica. z 2993

## 2 dobrze utrzymane nakrycia na skrzydło

resp. fortepian na sprzedaż. A. Sulke, Gniezno. d 764

## Skrzydło koncertowe,

bardzo dobrze utrzym., sprzedaż Hotel — Dwór Chełmiński, Chełmno. b 54

## Pokój stołowy

(do obszerniejszej ubikacji) do sprzedania. d 991

Wierzblicice 31. I p., lewo od g. 4-5 po poł.

## Nagrody 2000

Pracownica fabryczna zgubiła mk. 11605.—

w kopercie niebieskiej dnia 14. 8. r. b., które nie były jej własnością. Uczciwego zaleca proszę i biaga o oddanie: Fabryka, Wierzblicice 32, nar. Szwajcarsk. z3433-4

## Retucje włosów

Psycholog i neurolog Szyller Szkolnik (autor prac naukowych) wszystkim cierpiącym na wypadanie włosów wysyła cenne wskazówki i rady bezinteres. Adres: Psycholog Szyller Szkolnik, Warszawa, Piękna 25, róg Morszałk. n 978



## Płuczki do ziemniaków sortownicze do „maszyn do strugania ziemniaków

polecają do natychmiastowej dostawy n 1108

## Bracia Lesser Poznań.

## Hurt Grzebienie

siatki na włosy, płuczki do mankiet i kolnierzyków poleca Jankowska, św. Marcin 78

## Potrzebna dostawa większej ilości trzewików wojskowych.

żółtych. Spieszne oferty pod z3202 do ekspedycji niniejszego pisma.

## 103 lata

tułaż w Poznaniu dostarcza moje przedsiębiorstwo dobrych i tanich towarów siódlańskich. z3322

## Tylko minutę

trwa obojętność mojego nowego kufra z plecionymi uszami (znaczący ochronny). Stary Rynek 10 przy ratuszu. Proszę wyciąć i zachować.

## Największa hurtownia butelek w Polsce pod firmą Kruczyński i S-ka,

Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 1 a. Telefon 1323. n 1293

## Płaci za BUTELKI najwyższe ceny i wysyła do kupna i lodownia swych zastępców, także płaci wszelkie koszty przewozowe.

## Stroje i reparacje fortepianu.

Przybylski, Jzyce, ul. rusa 8 u p. Narożnego. z3363

## Garnitur klubowy

kanapa, 2 fotela 16000 mk. szezalę 2600 mk., zupełnie nowe, zaraz na sprzedaż E. Kuczorowski z2981 św. Wojciech 27.

## Kupno okazyjne

4 1/2 mtr. damskiego popielatego szewcota na kostjum (czysta wełna) tania na sprzedaż. mtr. 600 mk. M. Jaskólska, z2733 ul. Bukowska 7 II prawo.

## 3 wyżył na sprzedaż.

Łągiewka, Daszewice p. Gondki r386

## Nowo wybudowany, z automatycznym mechanizmem

MŁYN 10 t do sprzedan. Cena i wpłaty podług umowy. Uwzględnia się tylko reflektantów, posiadających gotówkę. Zilz, Popowo poczta i kolej Wrocławek pow. toruński, Pomorze.

## Powozik i siodło

z urządzeniem z saskiej porcelany, zastawiało weneckie, ciężarek srebrny na listy, lapa itd. na sprzedaż. Wład. Pokładka, Pilsacza 21, II. z 3-22-4

## 6 dębowych sypialni

50 dębowych łóżek, do dębowych krzesel nie wyszlucowanych, 100 łóżek sosnowych na sprzedaż. Of. do eksp. nin. pisma pod z3417-8.

## Do sprzedania

za przystępną cenę 4 mies. bernardyny i wyżył 1/2 roczne. Dwór Gołęcin per Poznań. z3094

## Spedycja dworcowa z składem opalu,

istniejąca od 30 lat, z kamienią lub bez, zaraz do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Dom nadeje się również na każde inne przedsiębiorstwo. I. Salomon, Krcynia [Poznański]. z 2/99

## ubranie męskie

marynarkowe za 3500 mk. Wierzblicice, (dawn. Gorzke) 39, parter prawo, od godz. 3-5.

## KUPNA

Posz. kupna składu cygar ewentl. przyjm. posadę kierowniczką składu cygar. Zgłoszenia pod z3012 do eksp. Kurjera Pozn.

## Kupujemy każdą ilość worków jutowych

do zboża 1 1/2 do 2 ctr. nowych lub używanych lecz dobrze utrzymanych. Oferty prosimy do Ceres T. z o. p. Brusy (Pomorze) d 1003

## Kupię używany smyczek do skrzypiec

Of. z podaniem ceny do eksp. nin. pisma pod z2525.

## Poszukuje się wózka ręcznego „Włókno“

Tow. Akc. ul. Wielka 13. b 256

## Kupię używane lecz dobrze utrzymane HARMONJUM.

Oferty do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z3173.

## Dzierżawy

Poszukuje się zaraz 2 lub 3 sleg. umebł. POKOI z kuchnią, lub używalnością, 2-pokoj., ewentl. z całodz. utrzym., za dobr. wynagr. Zgł. upr. się pod nr. 16030 do biura ogł. „Par“ Poznań, ul. Rycerska 8. b 238

## Mieszkanie umebłowane

z kuchnią lub bez od 3-8 pokoi potrzebne. Zgłoszenia: Hotel Monopol nr. 53, od godz. 10-11 rano i od 2-3 po poł. b 219

## Poszukuję dzierżawy lub kupna obergerzy, hotelu

w małym mieście. Of. do eksp. nin. pisma p. z 2582.

## Poszukuje się 2 do 3 pokoi z umebłowaniem lub bez.

Jan Rlemański u pani Sokołnickiej, ulica Rycerska 33

## Poszukuje się dla 3 starszych osób 2 przyst. umebłowanych pokoi w dzielnicy biłze, centrum

Oferty upr. się pod nr. 16035 do biura ogł. P.H.R. Poznań, Rycerska 8

## Panienska z dobrego domu poszuk. stancji

z pełnym utrzymaniem, z przyłączeniem do rodziny. Zgł. uprasza się pod nr. 16030 do biura ogłusz. P.H.R. Poznań, Rycerska 8. b 302

## Urządnik państwowy z żoną (bez dzieci) poszukuje zaraz lub później 1-2 pokoi umebł. możliwe z używaniem kuchni. Cena obojętna. Oferty do eksp. Kurjera pod z3347.

## Poszukuję UMEBL. POKOJU z całym utrzymaniem. Of. pod z3376 do Kur.era.

## Oficer-urzędnik poszukuje od 1. 9. lub później dobrze umebł. pokoju ewtl. z całodzielnym utrzymaniem. Of. do eksp. Kur. p. z3390.

## Poznań-Berlin.

Zamienię zaraz 3 pokoje w Poznaniu na podobne mieszkanie lub 2 pokoje w Berlinie. F. Wein, ul. Poznańska 26 I. z 3327

## Poszukuję 2 albo więcej pokoi z kuch.

ewentualnie z umebłowaniem. Jan Rlemański — Poznań, ulica Rycerska nr. 33. Pensjonat.

## Skład z mieszkaniem

od 1. października 1920 do wynaj. M. Sobierajski z 3187

## Ziemianie z Mińszczyzny, mają 2 żona, maj. kartę polową poszuk.

2-3 pokoi umebł. z prawem używania kuchni. Of. pr. skłed, w eksp. Kur, pod z3466

## OBWIESZCZENIE.

Do naszego rejestru handlowego A. zapisano dzisiaj pod nr. 218 firmę: Władysław Dakowski, Grodzisk, a jako jej właściciela kupca Władysława Dakowskiego w Grodzisku. n1251

Grodzisk, dnia 6. sierpnia 1920. Sąd powiatowy.

## OBWIESZCZENIE

W naszym rejestrze handlowym oddział A. zapisano pod nr. 31 przy firmie: M. Loew właśc. Karol Raschke w Grodzisku, że firma została na Walenty Beyga dawn. M. Loew, Walenty Beyga vormals M. Loew, Grodzisk zamieniona. Właścicielem firmy jest kupiec i spedytor Walenty Beyga w Grodzisku. Przeniesienie obowiązków połączonych z prowadzeniem przedsiębiorstwa po przejściu tegoż na Walentego Beyga go się wyklucza. n1250

Grodzisk, dnia 6. sierpnia 1920. Sąd Powiatowy.

## III Izba karna Sądu Okręgowego w Ostrowie, na posiedzeniu w dniu 28. Lipca 1920. wydała następujące prawomocne wyroki: n1343

1. a) Paweł Słota, Trembaszewo, b) Karol Kühn, Trembaszewo — za przemytnictwo 50 funtów mięsa cieleńcego i 300 jaj do Niemiec, oraz Paweł Słota za dokonanie transakcji w markach niemieckich, ad a) 2 miesiące więzienia i 1500 mk. grzywny, ad b) 2 miesiące więzienia. 2. a) Weronika Binok, z Aniołki pow. Kępno — za przemytnictwo 72 jaj do Niemiec, 14 dni więzienia, b) Anna Gaze z Aniołki pow. Kępno — za przemytnictwo 49 jaj do Niemiec, 4 dni więzienia. 3. Wiktor Troska, Syców — za przemytnictwo 120 jaj, 1 funt masła i 5 funtów mąki do Niemiec, 3 tygodnie więzienia. 4. Marjanna Pawlak, Zbik — za pobieranie cen wyższych niż maksymalnych za cukier, 50 mk. grzywny. We wszystkich wypadkach orzeczono konfiskatę zajętego towaru.

## III Izba karna Sądu Okręgowego w Ostrowie na posiedzeniu w dniu 7. sierpnia 1920 wydała następujące prawomocne wyroki:

1. Czesław Olejniczak, Ostrow — za lichwą papierosami, 1000 mk. grzywny. 2. Robaczewski, Krobia — za lichwą papierosami, 200 mk. grzywny. 3. Pasternak, Wenecja pow. Ostrow — za lichwą mlekiem, mandatem karnym 350 mk., a na założony sprzeciw na 10 000 mk. grzywny. 4. a) Zdurowski, Krotoszyn, b) Kawczyński, Krotoszyn, c) Robakowska, Krotoszyn — za przemytnictwo do Niemiec, ad a) 9 miesięcy więzienia i 1000 mk. grzywny, ad b) 3 miesiące więzienia i 1000 mk. grzywny, ad c) 6 tygodni więzienia. 5. Jadwiga Majerowicz, Borek, Dworcowa 60 — za lichwą grochem, 150 mk. grzywny. 6. a) Bajda, Jedlec pow. Pleszew, b) Czekalski pow. Kalisz, c) Walczak, pow. Kalisz — za sprzed. wzgl. kupno mąki do b. Kongresówki, ad a) 2 tyg. więz., ad b) i c) każdy jeden tydzień więzienia. 7. Konstanty Urbaniak — za przemytnictwo do b. Kongresówki, 3 miesiące więzienia. n1320

## III Izba karna Sądu Okręgowego w Ostrowie, na posiedzeniu w dniu 4. sierpnia 1920 wydała następujące prawomocne wyroki: n1321

1. Fryderyk Gasiorek, Pawłów pow. Odolanów — za usiłowany wywóz towarów, 2 miesiące więzienia i 500 mk. grzywny. 2. Elza Tancer, Sulmierzyce — za dopomaganie do wywozu art. pierwszej potrzeby do Niemiec, 1000 mk. grzywny. Fryderyk Kutsche, Mako-szyce pow. Kępno — za usiłowany wywóz 180 jaj i 3 funty masła do Niemiec, 4 tyg. więzienia i 500 mk. grzywny. 4. Jan Siwik, pow. Kępno — za usiłowany wywóz 4 funtów masła i 1 funt słoniny i za usiłowane przekupstwo urzędnika, 7 tygodni więzienia i przepadek urzędnikowi ofiarowanych pieniędzy na rzecz Skarbu Polskiego. 5. a) Karol Koszyg, z Droszków — za usiłowany wywóz Skiba — za sprzedaż 2 prosiąt za walutę niemiecką, 14 więzienia, b) Robert Skiba — za sprzedaż 2 prosiąt, 14 dni więzienia i 3000 mk. grzywny, c) Konrad Susel — za sprzedaż 15 prosiąt, 4 tygodnie więzienia i 15 000 mk. grzywny. 6. a) Ludwik Zwierkowski, Poznań, b) Albert Adler, Jarocin — za usiłowany wywóz artykułów pierwszej potrzeby do Niemiec, każdy po 2000 mk. grzywny. 7. Jan Berek, Rypin — za pomaganie do usiłowanego wywozu artykułów do Niemiec, 2 tygodnie więzienia. 8. Gottfried Krymski, pow. Odolanów — za usiłowany wywóz masła i jaj do Niemiec, 1000 mk. grzywny. We wszystkich wpadkach orzeczono konfiskatę zajętego towaru.

## Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją dla b. dzieln. pruskiej

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją

## Ref. progimnazjum klasyczne w Ostrzeszowie.

Francuskie od II. klasy, łacina od IV. klasy. 8 sili nauczycielskich wykwalifikowanych. Początek roku szkolnego 1. września. Zgłoszenia uczni i uczenic aż do IV. klasy włącznie przyjmuje DYREKCJA.

## „SALICOL“

Radykalny środek na nieczystości twarzy np. piegł, liszaje i t.p. Do nabycia w każdej drogerji i aptece. z 3211

Kosmetyczne Laboratorium „Mimosa“, Poznań.

## Intendantura O. Gen. Poznań zakupi większą ilość wołów zdalnych do zaprzęgu, n1298

Interesenci zechcą piśmienne oferty nadesłać do Intendantury O. Gen. w Poznaniu, ul. św. Marcin nr. 42 (telef. 1901—1904).

## Zapewniona przystojność.

W centrum Poznania, w najlepszym i najruchliwym punkcie miasta, sprzedaje się od lat zaprowadzoną, renom. i dobrze prosper. restaurację.

Obrót roczny ca. 2 miliony mk. Wyczerpujących informacji udzieli: Biuro Komisowe Br. Koppe, Poznań (Lazarz) ul. Głogowska 5, II. z3406/7

## Bacność! Kupuje używaną garderobe

mejską i damską oraz bieliznę i obuwię placę najwyższe ceny. Oferty skierować pod adresem Franciszek Zieliński, Poznań, Rycerska 32



## Wiece niedzielne.

Wczorajszych siedem wieców narodowych, zwołanych przez Związek Ludowo-Narod., Chrześc. Narod. Stronnictwo Pracy i Stron. Mieszczańskie, cieszyło się wielką frekwencją wiecówników. Sala i place były przepełnione po brzegi. Wszędzie uchwalono jednomyślnie i z zapalem te same rezolucje, co w piątek, domagające się utworzenia zachodniej armii rezerwowej. Słowem, Poznań manifestował silnie swe uczucie narodowe, dając wyraz zewnętrzny swej zwartości, której luźne próby warcholów zakłócić nie zdołały.

Główną uwagę skupiał

### wiec w willi Flora,

gdzie w piątek uprawiali swe harce pp. Ciszak et cons. Zagaił go p. Edm. Tarnowski. Pierwszy referent wygłosił poseł Dr. Meissner, mówiąc o przyczynach klęsk i uzasadniając konieczność armii rezerwowej, opartej na przymusowym poborze, jako najskuteczniejszej pomocy dla frontu i gwarancji bezpieczeństwa wobec Niemiec. Nie motywy dzielnicowe, a dobro ogólnopolskie tego bezwzględnie się domaga. Poseł Piotrowski mówił o konieczności oparcia polityki naszej zagranicznej na sojuszu z koalicją, jako jedynej gwarancji wobec podających sobie dłoń zaborczych Niemiec i Rosji bolszewickiej. Zwrot, zastrzegające się przeciw polityce Daszyńskiego i jego wysłańców Diamanda, Askanhasego i t. d., spotkały się z aplauzem wszechstronnym.

Najważniejszym momentem wiecu było przemówienie

ks. posła Adamskiego,

który rozpoczął je humorystyczną aluzją do okrzyknięcia go na teje sali zdajcą i do groźby powieszenia, że przybył tu z prawdziwym zadowoleniem, aby przyjrzeć się bliżej miejscu swego stracenia.

Po omówieniu niedomagań i scharakteryzowaniu zachodów posłów wielkopolskich około naprawy tychże, mówca wskazał na reżyserie zakulisową wrzawy podniesionej przez »Prawdę«, Naderów, Ciszaków i t. p., którzy to — oświadczywszy na zjeździe wtorkowym niemal swój akces do uchwał — nagle, na komendę rozpoczęli atak przeciw akcji narodowej. Robotnik nasz spostrzeże jednak te sprzeczne z jego uczuciami zabiegi pp. Chądzyńskich, Wachowiaków i innych konspiratorów, i pozna się na niemiach, pragnących go wciągnąć w sidła socjalistyczno-masońsko-żydowskie. Mówca zapowiada atak socjalistów na naszą dzielnicę, którzy chcą nas zalać agitatorami, bojówkami i propagandą.

Przybyli świeżo z Pomorza

ks. poseł Ludwiczak

scharakteryzował położenie na Pomorzu, niedostateczność tamtejszego pogotowia, stwierdzając, że na Pomorzu ta sama myśl narodowa coraz więcej wybiła się na wierzch i w ślady Wielkopolski rwie się do czynu.

Po uchwaleniu jednomyślnie rezolucji wiec, niezakłócony, zamienił się w pochód, który skierował się na plac Wolności.

### w sali Królowej Jadwigi

przewodniczył p. radca Nowicki, przemówienie o położeniu politycznym wygłosił prof. Grabowski, o konieczności utworzenia armii mówił p. radny Budzviński, a p. Dr. Zytomirski o konieczności sojuszu z koalicją. I tu wiec, nader liczny, miał przebieg harmonijny. Rezolucję uchwalono z zapalem i udano się na plac Wolności.

### Na Łazarzu

przewodniczył red. Soltysiak. Przemawiali ks. poseł Ludwiczak, pos. Ign. Thomas i pos. Lewandowski. I tu wśród zapalu uchwalono rezolucję i wyruszone w pochódzie na plac Wolności.

### Na Wildzie,

gdzie zagaił wiec i przewodniczył p. Stefan Dobrowolski przy udziale przeszło 2000 wiecówników, przemawiali prof. Piasecki, radny Kliszewski i Dr. Kolszewski. Tutaj, po piątkowej niefortunnej przeprawie, próbowali przyjaciele polityczni p. Ciszaka urządzić awanturę. Poskromieni jednak naleźwie, zaprzestali prób swoich warcholskich, poczem wiec miał przebieg już spokojny i rezolucję uchwalono jednomyślnie.

### Na Śródcie

wiec zagaił p. Libera, przewodniczył p. Nowacki. Jako pierwszy mówca przemawiał ks. poseł i pralat Stebel, nawołując wobec poważnej chwili do zgody wszystkie stronnictwa. — następnie p. Ziemiński oraz poseł Sokolnicka, ks. kan. Prądziński, który zwracał uwagę na robotę destrukcyjną socjalistów i próby przeniesienia metody spisków także do naszej dzielnicy. — poczem p. Nowacki przedstawił rezolucję, które uchwalono jednomyślnie, z dodatkiem p. Noskiewicza.

### Na wiecu kobiet

w gmachu Urzędu Osadniczego przemawiali po południu o godz. 5. poseł Sokolnicka, Dr. Dobrzyńska-Rybicka i prof. Grabowski. Wiec ten, nastrojeny na wysoki ton etyczny, uchwalił znane rezolucje jednomyślnie.

### Wiec w Głównie.

Wczoraj o godzinie 3 po południu odbył się w Głównie przy ogromnym współudziale publiczności wiec narodowy. Przewodniczył p. Leonard Kowalski; przemawiał najpierw poseł ks. prob. Maliński, który wskazawszy na przyczyny chwilowych niepowodzeń, poparł gorąco jaknajrychlejsze stworzenie silnej karnej Armii Zachodniej pod fachimem, świadomością celów swych kierownictwem. W tym samym duchu przemawiał następny mówca p. Noskiewicz, dodając, iż przedewszystkiem społeczeństwo musi bez ceremonii postąpić sobie z każdym, kto próbowałby naruszyć karność obywatelską lub szerzyć ideje wyrotowe — rząd zaś powinien zastosować względem burzycieli najostrejsze środki.

Podczas ożywionej dyskusji, uchwalono i zobowiązano się uroczyście przestrzegać jaknajściślej w życiu codziennym zasady „Swój do swego“.

Wiec skończył się o godz. 6. po pol.

w s.g.

## Manifestacja na rzecz koalicji.

Uczestnicy wszystkich wieców zebrał się o godz. 2. na placu Wolności, aby na wieść o przybyciu z Warszawy nadzwyczajnej misji aljanckiej z pp. Jusserandem i lordem Abernonem na czele zgłotować jej gorącą owację i zamaniifestować nasze serdeczne uczucia sojusznicze dla koalicji.

Na placu przemówili krótko pp. poseł Lewandowski i prof. Grabowski, poczem wielotysięczny tłum udał się przed Bazar. Tu odśpiewał „Rotę“ i wysłał wśród nieumlknących, gromkich, entuzjastycznych okrzyków na cześć koalicji delegację do misji. Delegaci kierowników misji, zwiędzających tłum i miasto, nie zastali. Poproszono ich jednak na godzinę 5. na audjencję. Manifestanci rozeszli się po wznieśieniu okrzyków: Niech żyje Polska! Niech żyje koalicja! spokojnie do domu.

### Delegacja wieców u nadzwyczajnej misji aljanckiej.

Przemówienia ambasadora Jusseranda i lorda Abernona.

Delegacja, składająca się z pp.: prof. Grabowskiego, posła Lewandowskiego i prof. Znanickiego została za pośrednictwem sekretarza legacyjnego hr. Ksawerego Skrzyńskiego przyjęta przez nadzwyczajną misję aljancką w osobach pp. ambasadora angielskiego w Berlinie lorda Abernona i ambasadora francuskiego w Stanach Zjednoczonych Jusseranda, obu bardzo wybitnych mężów stanu. Pierwszy przemówił w języku angielskim prof. Znanicki, zaznaczając, że delegacja przychodzi w imieniu kilkunastu tysięcy uczestników wieców narodowych, na których powzięte zostały nie tylko rezolucje wyrażające ścisły stosunek sojuszniczy z koalicją, ale powstała także spontanicznie myśl wyrażenia uczuć sympatii przez manifestację przed siedzibą misji. Następnie mówca przedstawił treść rezolucji i dał wyraz przekonaniu, że jedyną normalną linią rozwoju narodu polskiego jest pójscie w kierunku zasad i ideałów narodów zachodnich, w szczególności francuskiego i angielskiego.

Dalej prof. Grabowski w języku francuskim podniósł tradycyjne węzły przyjaźni i kultury, łączące Polskę z państwami koalicji, przedewszystkiem z Francją, i apelował o pomoc dla zagrożonej w swym bycie Rzeczypospolitej.

Odpowiedział delegacji najpierw

Lord Abernon,

dziękując za objawy sympatii i przyjaźni i zapewniając o szczerej chęci koalicji dopomożenia Polsce. Reprezentant Wielkiej Brytanii wskazał na konieczność bezwzględnej jedności narodowej w obliczu niebezpieczeństw oraz skoncentrowanego wysiłku, który jedynie w krytycznej chwili obecnej przeprowadzi naród polski po przez trudności do zwycięstwa. Ale czas nagli — co należy czynić, trzeba zaraz uczynić.

Ambasador Jusserand

przemówił w te słowa:

Przejrzeliśmy tutaj — żeby skonstatować jakie są aktualne potrzeby Polski. Całość żyćzeń i potrzeb Polski została przez nas zakomunikowana naszym rządowi, które natychmiast iewzięły pod uwagę w tym celu, aby jak najszybciej i jak najzupełniej je zaspokoić.

Niezależnie od tego co już jest w toku należy jak najtardziej skorzystać z tych czynników, które mogą być pomocne a już są w Polsce, a więc między innymi z wielkiej liczb (około 600. — Przyp. Red.) oficerów francuskich, którzy gorąco pragną pomóc swoim polskim towarzyszom broni. General Wevgand podjął się służyć sztabowi generalnemu polskiemu.

Pan Jusserand położył największy nacisk na konieczność współdziałania wszystkich Polaków, gdyż ten Polak któryby mógł o sobie powiedzieć, że jest tylko Galicjaninem Wielkopolaninem lub Królewianinem nie postąpiłby jako prawdziwy syn tej Polski, która powinna być silna, zjednoczona i której synowie powinni być Polakami bez żadnych zastrzeżeń.

Przebieg audjencji był bardzo serdeczny.

Przybyli do Poznania prócz nadzwyczajnej misji aljanckiej poseł angielski sir Horacy Rumboldt i poseł francuski przy rządzie polskim de Panafieu. Poseł włoski Tomassini i nuncjusz papieski Mgr. Ratti zostali w Warszawie.

Z polskiego min. spraw zagr. poza wspomnianym już sekretarzem legacjnym hr. Skrzyńskim, przybył szef protokołu St. hr. Przeździecki oraz dyrektor depart. polit. Okecki z niezbędnymi urzędnikami. Minister ks. Sapicha zostanie na razie w Warszawie.

## Francja i Polska.

„Figaro“ o polskiej polityce Lloyda George'a. Chcąc poznać opinię prasy francuskiej o sprawach polskich, zwykliśmy brać do ręki „Temps“ i czytać świetne artykuły wstępne J. Herberta, nacechowane tak gruntowną znajomością — nieczęstą u Francuzów — kwestji wschodnio-europejskich. A jednak dobrze jest czasem zaglądnąć do pism mniej oficjalnych, a za to lepiej odzwierciedlających opinie szerokiej kół społeczeństwa francuskiego.

Takim pismem jest „Figaro“, organ wyższej socjety paryskiej „intellectuels“. W numerze z 7. bm. znajdujemy tam ciekawy artykuł, zatytułowany może zbyt tragicznie: „Agonia Polski“. Ciekawy dlatego, że uwydatnia w całej pełni rozdźwięk między polityką rządu francuskiego a polityką Anglii a raczej Lloyda George'a. I tak o propos pomocy, jaką premier angielski przyrzekł Polsce w razie niezgodzenia się Rosji na rozejm, pisze „Figaro“:

„Można mieć nadzieję, że obietnica będzie spełniona, ale niepodobna wierzyć w to bez zastrzeżeń; albowiem prezydent ministrów Wielkiej Brytanii przyzwyczał nas już do swej łagodności wobec Sowietów, która wprost godziła w interesy sprzymierzeńców Anglii. Zanotujmy jednak zapowiedź, że część czarnomorskiej floty angielskiej ma otrzymać rozkaz wypłynięcia na Morze Bałtyckie i że groźba blokady Rosji ma przemieścić się w czyn.

„Czy gest p. Lloyda George'a będzie konsekwentny do końca? Pomijając już stałą predylekcję premiera angielskiego do układów dyplomatycznych pomimo ich wątpliwych rezultatów, jest rzeczą oczywistą, że wojskowa pomoc dla Polski napotyka mało zwolenników“.

I „Figaro“ przypomina akcję Hendersona i socjalistów angielskich, skierowaną przeciw wspomaganiu Polski. Nie pierwszy to raz stwierdzamy zgodność opinii politycznej we Francji z interesami naszego kraju. Czy jest ona jednak wyłącznie wynikiem tradycyjnej przyjaźni francusko-polskiej? Na szczęście tak nie jest. Mówimy: „na szczęście“, gdyż polityka, oparta na samym tylko choćby nawet najgorętszym uczuciu, miałaby podstawa być niepewna. Otóż Francję łączy z Polską nie tylko nie sympatii, ale i wspólność interesów. Francja potrzebuje na wschodniej granicy Niemiec silnego czynnika państwowego, mogącego stanowić skuteczną przeciwwagę wobec zawsze groźnej potęgi teutońskiej. Rolę tego czynnika odgrywała dawniej, zresztą bardzo niefortunnie, Rosja. Po jej upadku otworzyła się we wschodniej Europie luka, grożąca uniemożliwieniem równowagi europejskiej. Kiedy politykom francuskim otworzyły się oczy na pewnik, że na odbudowę Rosji nie starczą lata ani lat dziesiątki, zrozumieli, iż w nowej sytuacji kategorycznym warunkiem bezpieczeństwa Francji wobec Niemiec jest istnienie Polski, i to nie jakiegokolwiek, pozbawionej n. p. plus — Gdańska, ale państwa silnego, mającego to samo mocarstwowe znaczenie, co dawniej Rosja.

Inne jest stanowisko Anglii. Korespondent paryski „Rzeczpospolitej“ donosił niedawno o nader charakterystycznej deklaracji Lloyda George'a w sprawie polskiej. „Nieprawda, jest — oświadczył premier angielski — jakobym był wrogiem Polski; jestem tylko przeciwnikiem Polski zbyt wielkiej“. Słowa te wyjaśniają nam wszystko. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Lloyd George nie zgodziłby się nigdy na zupełne wymazanie państwa polskiego z karty Europy; jest zbyt bystrym politykiem, by nie widział katastrofalnego przewrotu Europy wschodniej i nie tylko wschodniej, jaki nastąpiłby w takim wypadku. Z drugiej jednak strony dla przyczyn, które tu roztrząsać nie pora, sprzeciwia się wszelkimi siłami wzrostowi potęgi Polski, odmawia jej terytorjów, które by słusznie się jej należały i broni jej mniej energicznie, niżby tego wymagała obecna sytuacja.

Stąd rozdźwięk między polityką francuską a angielską; stąd owe cierpkie uwagi „Figara“ pod adresem Lloyda George'a. I jak z jednej strony specjalnie gorącą winni wdzięczność Francuzom za popieranie bez zastrzeżeń naszych postulatów, tak z drugiej strony musimy stwierdzić z głęboką satysfakcją ważny i pocieszający pewnik: Istnienie niepodległej Polski jest conditio sine qua non tak rządu francuskiego, jak i angielskiego. L. W.

## Prasa francuska o sojuszu niemiecko-bolszewickim.

Figaro z 8. bm. pisze: „Utrzymanie niepodległej Polski jest niezbędne dla równowagi europejskiej, którą usiłował stworzyć traktat wersalski. Jeżeli młoda Rzeczpospolita padnie pod naporem bolszewików, imperializm rosyjski poda rękę pruskiemu i obydwa razem zagrożą pokojowi świata.“

„Kraj nasz nie lubuje się w awanturach i sam zbyt cierpiał od wojny, by nie ukochać gorąco pokoju. Gdy bolszewicy wszystkich krajów przeczą temu, kłamia i zachwale, Francja widzi niebezpieczeństwo bolszewickie takim, jakie jest, to znaczy przedewszystkiem odnowiona i wydoskonalona forma niebezpieczeństwa pangermanizmu. Niemcy gotują się użyć jeszcze raz rewolucji do swych celów.“

„Ogłaszając z hukiem i trzaskiem swą neutralność od chwili zbliżenia się Rosjan do granic polskiej, Niemcy pogwałcili de facto neutralność. Stanęły w zasadniczej sprzeczności z traktatem wersalskim i cały ich dowcip polegał na daniu upustu uczuciom antyfrancuskim przy równoczesnym hamowaniu uczuć antyangielskich. A przecież jedne i drugie są równie głęboko zakorzenione w ich sercu i są nierozłączne.“

„Ażeby zakłócić pokój, używają Niemcy tych samych środków, do których się zawsze dotychczas uciekali: stał rannie ułożona mieszanina gróźb i skarg; aktów gwałtu i nawoływań do praw człowieka; wielkich wysiłków propagandy w celu rozszerzenia fałszywych wieści.“

„Wspaniała to orkiestra symfoniczna. A dr. Simons jest jej dyrygentem. Grają w niej wszystkie stronnictwa: od skrajnej prawicy do socjalistów.“

„Komunistyczna Rote Fahne oskarża Polaków o sabotaż pokoju. Lecz socjalistyczny Kaucki twierdzi, że Ententa nie jest już w stanie dyktować swej woli i zapowiada, że Europa zachodnia tonie w morzu krwi.“

„Dzienniki nacjonalistyczne okazują frenetyczną radość z powodu klęski polskiej.“

„Ale to jeszcze nie wszystko: Agencja Wolffa ogłosiła wczoraj notę półoficjalną, pozwalającą rządowi berlińskiemu oskarżać Polskę o prowokowanie Niemiec. Mimo woli przychodzi nam myśl ultimatum austriackie do Serbii i sprawa aeroplanów francuskich nad Norymbergą.“

„Z drugiej strony, według berlińskiego „Achtuhrblatt“, przedstawiciel bolszewicki Wiktor Kopp, który spędził właśnie kilka miesięcy w stolicy pruskiej, przyrzekł tam starać się, by dopuszczono Niemcy do konferencji w Londynie i podobno zawiązał ze sobą do Moskwy projekt traktatu handlowego. W ten sposób bolszewizm, merkantylizm i pangermanizm raz jeszcze współpracują dla wspólnych celów.“

„To też nie można już mieć wątpliwości co do prawdziwych zamiarów Rosji i Niemiec. Sprzymierzeńcy muszą więc nie zwlekając dłużej, zająć energiczne stanowisko. Nie wystarczy obawiać się wojny, by jej uniknąć, co jest udawanem tylko przekonaniem pacyfistów.“

„Jeżeli sytuacja pogorszyła się do tego stopnia, to prawdopodobnie dlatego, że Ententa nie przemówiła do bolszewików i Niemiec tak, jakby było należało. Ani jedni, ani drudzy nie rozumieją łagodności w postępowaniu, ale za to są mistrzami w wyzyskiwaniu słabości swych przeciwników.“

Widzimy tedy, że opinia francuska zdaje sobie doskonale sprawę z sojuszu germańsko-sowieckiego i podziela metodyczną współpracę Niemców i bolszewików. Miejsmy nadzieję, że sprzymierzeńcy nasi wyciągną z tego faktu należyte konsekwencje i unieszkodliwią to zagrażające Europie i cywilizacji przymierze chytrego lisa z krwiożerczym wilkiem.

## Wielkopolska za armją rezerwową.

Wiec w Bydgoszczy.

W czwartek ubiegły zwołał tutaj Komitet Obrony Narodowej wielki wiec do ogrodu Domu Polskiego, na który stawiły się ogromne tłumy publiczności. Zagaił



wiec prezes K. O. N. ks. prob. Putz, który zreferował przebieg wielkiego Zjazdu wtorkowego w Poznaniu, jego uchwały i treść referatów posłów: ks. patr. Adamskiego i Dr. Marjana Seydy. Ponadto przemawiali pp.: A. Czarnecki, r. Wierzbicki, p. St. Tucholkowa i ks. dyr. Filipiak.

Wiec w podniosłym ustroju uchwalił następującą rezolucję:

„Zgromadzona na wiecu w dniu 11. lipca 1920 roku ludność polska m. Bydgoszczy w liczbie 10 tysięcy wyraża serdeczną podziękę tym, którzy w interesie kraju wystąpili otwarcie wobec R. O. P., aby usunąć jaskrawe niedomaganie w armji naszej. Z szczerem zadowoleniem przyjmuje wiadomość o tworzeniu armji wolnej od żydów i żywołów przewrotu. Oświadcza dalej gotowość popierania jej i zasilania ludźmi i wszelkim materjałem, a ofiar nie będzie szczędzić. Niech żyje Zachodnia Armja Rezerwowa!”

„Dziennik Bydgoski” pisze o wiecu: Nastrój wieca był ogromnie podniosły. Zdawało się, że zgromadzonymi rzeszom ciężar wielki spadł z serca, gdy dowiedziały się o krokach w Poznaniu poczynionych. Czynniki, które chcą gruntownej naprawy, pewnie być mogą zupełnego poparcia ze strony społeczeństwa tutejszego.

Charakterystyczne, że Dziennikowi Bydgoskiemu cenzura skreśliła referat pierwszy o przebiegu Zjazdu poznańskiego a odnośna władza, jak pisze Dziennik, „użyła siły policyjnej aby przeszkodzić wydrukowaniu o szczegółach Zjazdu”. Dopiero piątkowy numer „Dziennika Bydg.” mógł pomieścić referat o Zjeździe. Wielki wiec Związku Ludowo-Narodowego w Gnieźnie.

Pod skromną nazwą wieczora dyskusyjnego odbył się dnia 11. bm. imponujący wiec Związku Lud.-Nar. w Gnieźnie, na którym wystąpił jako referent poseł p. Jan Zamorski. Nazwisko sławnego działacza już na godzinę przed rozpoczęciem wiecu ściągnęło tłumy ludności z Gniezna i całej okolicy. Niestety sala na Saskiej Kępie, największa w Gnieźnie, nie pomieściła ani trzeciej części przybyłych przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa.

Przeważała w ogromnej większości ludność pracująca. Ta, przesycona i zdruzzona ciągle powtarzanymi pustymi frazesami, partyjnymi swarami i zmyślonymi i kłamliwymi faktami, zapragnęła usłyszeć coś innego. Nie pragnęła żadnych nieziszczalnych obietnic, które tylko korzyść przynoszą niesumiennym agitatorom, lecz chciała usłyszeć słowa prawdy i coś z tego, co się działo w Polsce i co nas zaprowadziło na brzeg przepaści. Te oczekiwanie nikogo nie zawiodły: ani przyjaciół ani wrogów Związku L.-N., bo to, co słyszeliśmy, były tylko fakta i nie jak fakta, zaczerpnięte z pierwszego źródła. Przechodził p. Zamorski genery i dalszy rozwój niefortunnych rządów, rozbił sprawę Cieszyńską, wyjaśnił tajniki sprawy Ukrainkiej i Białoruskiej i stanowisko Zw. L.-N. w sprawie wschodnich granic Polski; nie zapomniał też wspomnieć o tem, jaki los gotował Wielkopolsce, Pomorzu i Śląskowi gabinet p. Moraczewskiego. Słyszeliśmy o tem, jak ten gabinet przyjmował w Warszawie p. Kesslera z Berlina jako pierwszego posła, gdy nie było jeszcze żadnego przedstawiciela Koalicji. Widzieliśmy, że w tworzeniu nowych państw niewolniczo naśladowaliśmy Niemców i przez to o mało nie runęliśmy jak oni. — Lecz z zaparciem siebie nie wytoczył mówca całego zapasu argumentów, który jest silną bronią w rękach ludzi pracujących dla Ojczyzny. Dwie z górą godziny zawisłe były oczy słuchaczy na ustach mówcy. Punktem kulminacyjnym była sprawa armji rezerwowej Nagrodą była burza frenetycznych oklasków.

Polityka dotychczasowa sprowadziła nas na brzeg przepaści. A chcąc się przed nią ratować musimy zacząć od trzeźwienia zła, którem zabagniono rząd i państwo. Ratować trzeba machinę państwową, lecz przede wszystkim trzeba ulepszać armję, która, oby bronić mogła całości granic Rzeczypospolitej, musi być zdrowa, twórcza i silna.

W tej groźnej chwili powołana jest Wielkopolska i Pomorze do czynu ratowniczego. Pomocy trzeba zaraz. Armję trzeba wzmocnić siłami niespożytemi. A siły te tkwią w nas. Dobądźmy ich z siebie, a Polska ocalona. I rzućmy na stronę naszą hasło tworzenia zachodniej armji rezerwowej, którą zasilą ma żołnierzy i oficer wielkopolski i pomorski. Województwa zachodnie stanęły w znaku obrony Warszawy, obrony całej Polski, Wielkopolska i Pomorze mają nieść pomoc, jakiej trzeba, ażeby uratować Polskę od zagłady, a zatem odrodzenie Polski — w nas.

Okrzykiem: część Wielkopolsce, jej obywatelom i bohaterom armji Wielkopolskiej i pomorskiej zakończył poseł Zamorski swą mowę, której słuchano w głębokim milczeniu. Na zakończenie odczytał mówca rezolucję Zjazdu poznańskiego.

Dyskusja była nader ożywiona. Zabierali głos p. red. Pawlicki, wnosząc okrzyk na część Francji, p. prof. Frankiewicz z pomocą w pożyczce i usług, p. Kostencki w sprawie żydów oficerów i wiele innych słuchaczy, — także lewicowych. Prawdzie, jak usłyszeli, nie mogli przeciwnicy postawić czoła. Lecz licząc na brak uświadomienia i politycznego wyrobienia słuchaczy, próbowali międzynarodowcy i pionierzy bolszewizmu miotać rozmaitemi podejrzeniami, które niczego nie dowodziły. Znalazł się nawet taki pan, który chce, żeby: „utrzymać pewną miarę w tempie demokracji armji”. Inny znowu budował zamki w powietrzu, opierając swoją logikę na używaniu wyrazów: „gdym” i „toby”. Tych zasypał referent gradem miazdzących argumentów, że czempredzej dali nurka wśród burzonej do żywego publiczności.

Po uchwaleniu dwóch rezolucji: pierwszej równobrzmiącej z rezolucją Zjazdu poznańskiego z dnia 10. bm. i drugiej przeciw drożyznie i po odśpiewaniu hymnu: Boże, coś Polskę, zamknął przewodniczący p. Waga wiec około godziny 11 w nocy.

## Socjaliści przeciw armji rezerwowej.

Akcja żywiołowa, podjęta w dzielnicy naszej za rezerwową armją zachodnią wywołała największe zaniepokojenie w centrali socjalistycznej w Warszawie. „Robotnik” — organ P. P. S. — pieni się w wściekłości, widzi we wszystkim intrygę Dmowskiego. A oto, co donosi nam korespondent nasz z Warszawy:

Projekt zorganizowania armji zachodniej spowodował istny poploch w tutejszych kołach socjalistycznych. Socjaliści boją się armji wielkopolskiej jak ognia. Nazywają ją „białą armją”, to jest przeciw socjalistyczną i przeciw żydowską. Powiedzenie Dmowskiego w Poznaniu, że Wielkopolanie nie tylko biją się najdzielniej na froncie, ale potrafią także porządek i ład w kraju zaprowadzić, tłumaczą sobie socjaliści jako groźbę położenia kresu ich wpływowi. Aby przeciwdziałać „akcji wielkopolskiej” (jak ją tu nazywają) przygotowują socjaliści atak koncentryczny na Poznań. Postanowiono mianowicie wysłać wielką liczbę specjalnych „instruktorów” do Poznania z dużą sumą pieniędzy. Mają oni prowadzić robotę socjalistyczną wśród robotników poznańskich i starać się ubić pracę nad utworzeniem armji rezerwowej. Oprócz tego zamierza PPS. rozpocząć wydawanie w Poznaniu wielkiego socjalistycznego dziennika, któryby wychodził dwa razy dziennie. Wreszcie wysła PPS. 20 ludzi z tutejszej bojó wki, na której czele stoi znany pepeesowiec pod pseudonimem „Jankowski”. Jednym słowem zmobilizowali socjaliści wszystkie najlepsze swoje siły, aby opanować Poznań, obalamucić lud wielkopolski i gwałtem lub podstępem udaremnić armję rezerwową.

## Metoda bicia i wieszania.

Na wiecu „Ludowo N. P. R.”, który odbył się 13 bm. w ogrodzie „Wila Flora” pod patronatem pp. Herza, Nadera, Ciszaka, Michałkiewicza i tym podobnych niyrobotników, ogłoszono nowe metody berlińsko-haldamackie, a polegające na tem, żeby ludzi odważających się w demokratycznej Polsce mieć inne zdania, bić i wieszać. Odzew ten nie pozostał bez skutku, bo już na tym wiecu obita bojówka kilku obywateli.

Metody te potwierdza „Prawda” z niedzieli pisząc o wieszaniu przeciwników z takim weselem jak gdyby chodziło o przygotowanie niewinnej gry na dziecięcą wycieczkę latową.

Metody te wzburzyły uczciwych ludzi do głębi, mianowicie gdy wskazywano po nazwisku znanych patriotów, albo najwyższych dostojników kościoła, do których należały je zastosować. Czyż dziwić się potem, że zaczepiani odplacają się pięknem za nadobne? Tem się tłumaczy pożałowania godny wypadek, że na wczorajszym wiecu narodowych także wielu brudzieli poturbowano.

Mimo, że można rozdzielenie rozumieć, potrafimy bezwzględnie i stanowczo słosowanie metod zalecanych w Wili Florze i acplujemy usilnie do obywateli prawych, żeby bez względu na przynależność partijną na te metody nie pozwalali. Domaga się tego dobro państwa opierające się na ładzie i wzajemnem poszanowaniu.

Można rozbijaczy zebrań usunąć z zebrania, nie słuchać ich, czynne zniewagi jednak sprzeciwiają się pojęciu wolności obywatelskiej i powadze chwili.

Prez. wiec z metodami berlińsko-haldamackimi! Wielkopolanie!

## Stronnictwo mieszcz. a sytuacja obecna

„Gazeta Poznańska” pisze: Otrzymujemy, co następuje: Zgromadzeni dzisiaj na wspólnem zebraniu członkowie Zarządu i Wydziału Wykonawczego Stronnictwa Mieszczańskiego oraz posłowie tegoż Stronnictwa oświadczają jednomyślnie, że

1. nie solidaryzują się z wywodami artykułu „Gaz. Poznańskiej” z dnia 10. bm. p. t. „Co się dzieje za kulisami”;
2. że w najcięższej bodaj chwili naszej zmarłych-wstałej Ojczyzny wyleżą wszelkie siły ku jej obronie, a szczególnie poprą wszelkie dążenia, zmierzające do utworzenia wielkiej armji rezerwowej na ziemiach wielkopolskich i pomorskich w myśl uchwały wieca, odbytego w dniu 10. bm. w Poznaniu.

Poznań, 11. sierpnia 1920.  
W imieniu Zarządu i Wydziału Wykonawczego Stronnictwa Mieszczańskiego  
K. Ziemiński  
prezes.

W artykule nr 181. „Gazety Poznańskiej” pod tytułem „Co się dzieje za kulisami”, zacytowano ustęp z przemówienia mego na jednym z zebrzań Stronnictwa Mieszczańskiego, który budzi przekonanie, jakobym zwalczał tworzenie rezerwowej armji wielkopolskiej. Stwierdzam, że przytoczony ustęp co do treści i obrazliwej formy mijają się z rzeczywistością, że mówilem wówczas o unifikacji b. Dzielnicy Pruskiej i że działo się to przed dwoma miesiącami, gdy o tworzeniu armji rezerwowej nikomu się jeszcze nie sniło.

Aleksander Thomas,  
noszą sejmowy.

Tyle oświadczenie oficjalne w ostatnim numerze „Gazety Poznańskiej”. Od członków Stronnictwa Mieszczańskiego dowiadujemy się prywatnie, że p. Józef Siemianowski zdecydował się zatrzymać nadal stanowisko redaktora „Gazety Poznańskiej”.

## Zastanawiające przymierze.

Władze zawiesiły kilka razy wydawnictwo „Kurjera warszawskiego” i „Rzeczypospolitej”. Opinia publiczna była temi zarządzeniami zaskoczona i wyrażała zdziwienie, że władze dziwnie systematycznie konfiskują pisma narodowe, a bardzo pobłażliwie patrzają na pisma, dla których takie pojęcia jak: międzynarodówka, komunizm, dyktatura „proletariatu” itd. są świętsze, niż pojęcie narodu.

Znalazły się w Poznaniu dwa dzienniki, które wysledziły, że „Kurjer warszawski” i „Rzeczpospolita” są jakoby pismami... żydowskimi. Poznańskie organy korzystają z tego i zarzucają „Kurjerowi Poznańskiemu”, że popiera... żydów!

Nie będziemy o tem pouczać redakcji „Gońca Wielkop.” i „Gazety Poznańskiej”, ilu jest żydów i żydowskich pieniędzy w wydawnictwach „Kurjera warsz.” i „Rzeczypospolitej”. „Gońca” i „Gazeta Pozn.” mogą o to zapytać tam, gdzie należy, a dowiedzą się prawdy.

Nas zastanawia inna sprawa. „Gońca” i „Gazeta Pozn.” otrzymały ową wyjaśniającą napaść na „Kurjera Poznańskiego” z „dobrze poinformowanej strony”, jak to wyraźnie zaznacza „Gazeta Pozn.”. Istnieje zatem w Poznaniu jakaś „dobrze poinformowana strona”, której to nie w smak, że „Kurjer Poznański” broni polskości a piętnuje machinacje żydostwa. Ta „dobrze poinformowana strona” śledzi pisma narodowe i wbrew zdrowemu rozsądkowi i prawdzie zarzuca im pokątne żydofilstwo.

„Dobrze poinformowana strona” nie umiała jednak obliczyć żydów i żydowskich pieniędzy w takich pismach jak „Robotnik”, „Naprzód”, „Kurjer Poranny”, „Naród”, „Nowa Reforma” i t. d., ale odnalazła pieniądze p. Loewenthalowej w „Kurjerze warszawskim” i robi z tego teren przeciw... „Kurjerowi Poznańskiemu”!

Organy poznańskie nie umieją szukać N. p. „Gońca Wielkopolski” w bardzo groźnym artykule p. t. „Zrozumcie to!” znalazł pomiędzy bolszewikami księżąt, hrabiów, szlacheiców, bankierów... lecz nie znalazł żydów! O żydach ani słowa! O Trockim, o tym żydzie nad żydami pomiędzy bolszewikami, pisze „Gońca” bardzo niewinnie tak:

„Jednym z najczynniejszych i najwplywowszych w Sowdepki komisarzy jest p. Bornstein, ukrywający się pod nazwiskiem Trockiego. Pan Trocki nie jest nawet Rosjaninem. Jest to poproszu aferzysta na wielką skalę. Robił rewolucję w Rosji dla pieniędzy! Posiada dzisiaj miliony. Jeszcze pół roku temu kupił w Kopenhadze za pośrednictwem Litwinowa największy teatr kinematograficzny. I ten między narodowy kapitalista ośmiela się nazywać siebie proletariuszem! Czwarły pan!” („Gońca Wielkop.” z 4. bm.)

To przemilczenie, że Trocki jest żydem, jest bardzo znamienne. Cały artykuł „Gońca” jest napisany jakby na to, aby wykazać, że bolszewikami są tylko hrabiowie, księżęta, szlachta, przemysłowcy... burżuazja. Oto cytat z „Gońca”:

„Tak wyglądają dyktatorowie proletariatu rosyjskiego: sama szlachta, arystokracja, burżuazja Panowie!

A gdzie są żydzi? Żydów szuka „dobrze poinformowana strona” nie pomiędzy bolszewikami, lecz tam, gdzie ich naprawdę nie ma!

Dla „Gońca” jest bardziej groźna i niebezpieczna „pani Loewenthalowa (niech jej zapytają, czem ona jest), niż Trocki, Radek, Finkelstein i tysiące naczelnych komisarzy bolszewickich żydowskiego pochodzenia!

Może za kilka dni będziemy czytali w „Gońcu” i w „Gaz. Pozn.”, że właściwymi bolszewikami w Polsce są właściwie tylko księżęta, hrabiowie, szlachta, przemysłowcy polscy, kupcy, ziemianie, profesorowie, urzędnicy i wogóle... burżuazja! Tak, jak to jest niby w Rosji!

A obrońcami „ludu pracującego” będą może żydzi!

Czy to nie dziwna propaganda „antybolszewicka”? Czy to jest wogóle propaganda antybolszewicka? I czy ta propaganda również jest związana z „dobrze poinformowaną stroną”?

To tajemnicze przymierze zastanawia, lecz zastanawia całym wyraźnie i niedwuznacznie! „Dobrze poinformowana strona” jest istotnie sprytniejsza, niż redakcje „Gońca” i „Gaz. Pozn.”!

Ona działa, mać, jątrzy, bo to widocznie jest jej celem i za daniem! Może odnajdziemy tę „dobrze poinformowaną stronę” w niedługim czasie!

## Z DNIA NA DZIEŃ.

### FRONT WEWNĘTRZNY.

Byłem wprost wzruszony, czytając nawoływania w dziennikach, by front wewnętrzny odpowiadał frontowi zewnętrznemu, by go wspierał, uzupełniał i tworzył z nim jedną całość.

A rozumiałem tę jednolitość obydwóch frontów w ten sposób, iż wewnątrz kraju ma zapanować powaga i rozumienie chwili, że musi istnieć jedna orientacja polityczna i jedna opinia co do celów, do których zmierzamy, wreszcie że ci, którzy pozostali w domu, uczynią wszystko, by ułatwić spełnienie zadania tym, którzy stanęli na pozycjach frontu zewnętrznego.

Zdaje się jednak, że jednolitość tę źle pojąłem i że chodzi tutaj o coś zupełnie innego.

Pocóż potrzeba jakiejś specjalnej powagi? czy mówiąc o obecnych wypadkach nie mówimy o nich poważnie? czy potrzeba dla wywołania tej powagi aż zakazu używania alkoholu, przedstawień kabaretowych i koncertów? Zakaz ten to jeszcze jedna pomyłka władzy, która odbierając nam możliwość „godzivej rozrywki” utrudnia nam przetrzymanie tych tak denerwujących dni.

Jednolita orientacja polityczna i jednolita opinia co do celów? widocznie to rzecz niepotrzebna, skoro nie pogodził się na 6 latach wojny. Różnica zapatrywań, opozycja, walka jawna i ukryta, to dopiero źródło wszelkiego czynu, wszelkiego życia!

A jeśli ta walka wewnętrzna niepodobna się obrońcom frontu zewnętrznego, nie powinno nas to wcale wzruszać; wszak żołnierz nie powinien politykować, bo polityka jest czynnikiem rozkładowym siły zbrojnej.

Opieka nad żołnierzem? czyż nie dosyć czynimy, odprawiając z muzyką idących w pole i abdarzając ich kwiatami, by mieli co zatknąć w lufy karabinów; przecież to tak piękny widok!

Cóż nas tutaj w kraju może obchodzić, że żołnierze na froncie nie mają bielizny, że buty po kilku dniach rozpadają się w błocie, że nie ma bandaży, lekarstw i innych tym podobnych drobiazgów?

Trochę o te rzeczy należy do zarządu wojskowego, a my do spraw, które do nas nie należą, nie możemy i nie powinniśmy się mieszać. Od tego zresztą jest Czerwony Krzyż i amerykański Y. M. C. A.; gdybyśmy się tem zajęli, coby oni robili?

A opieka nad żonami i dziećmi żołnierzy? i to nas nie powinno zajmować; dziś każdy sam ma tyle kłopotów, że nie może interesować się sprawami innych; żony i dzieci żołnierzy pozostawione same sobie, nauczą się samodzielności, wyrobią w sobie hart woli i energję czynu i tylko korzyść przez to odniosą.

Cóż więc jest jednolitość frontu zewnętrznego i wewnętrznego?

Chyba złożyć 20 marek na Czerwony Krzyż i przypiąć na piersi odznakę; przecież w ten sposób czyni się zadość wszystkim wymaganiom.

Nakładem i czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu, Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski.



**PRACA**

Starostwo w Cholemnie poszukuje zaraz asystenta powiatowego i registratora

obeznane w sprawach administracyjnych. Zgłoszenia z dołączeniem odpisu świadectwa uprasza się jak najpóźniej nadesłać. Język polski w piśmie i słowie konieczny. Starosta, d 780

Przy Miejskim Urzędzie Budowlanym jest posada

**technika**

prac podziemnych, z praktycznym doświadczeniem w kanalizacji, budowie ulic, oraz poziomowaniu (nivele) zaraz do obsadzenia.

Zgłoszenia z życiorysem, odpisem świadectw i podaniem poborów należy zwrócić do d 1005 Magistratu w Starogardzie.

Poszukujemy do naszego biura

**elektrotechnika**

biegłego rysownika, posiadającego pewną praktykę. Oferty z podaniem pensji, odpisami świadectw i fotografią upr. Spółka Akcyjna fabryki wagonów „Wagon“ w Ostrowie (Pozn.). d 1004

Rutynowany

**książkowy-bilansista**

(ewentl. siła żeńska) potrzebny za wysokim wynagrodzeniem. z 8342-3

Drukarnia Polska T. A., Poznań, św. Marcin 70.

Poszukujemy zaraz

**książkowej**

Rolnik, Grodzisk.

Pierwszorzędne większe przedsiębiorstwo (specjalność maszyny rolnicze) poszukuje na POLSKĘ związku z odpowiednią firmą celem

**generalnego zastępstwa.**

Uwzględni się tylko firmy, które w branży tej z powodzeniem pracują i posiadają związki w kolach ziemian- skich. Oferty z referencjami sub. J. P. 17144 do RUDOLFA MOSSE'go, Berlin SW. 19. n 885

Poważne Tow. Ubezpiecz. od ognia poszuk. zaraz

**szefa biura**

kilka biuralistek oraz uczenie.

Wynagrodzenie wysokie. Pismienne zgłoszenia upr. się pod 8535 do „PAR“, Poznań, Rycerska 8.

**Sekretarz Wydziału Powiatowego,**

asystent „rendant powiatowej kasy komunalnej“ i oszczędn.

są potrzebni zaraz do tutejszego starostwa. Szczegółowe pismienne zgłoszenia z dołączeniem świadectw i odpisów świadectw przysyłać Starostwo w Ostrowsku. d 718

**Kierownika-zbożowca**

za wysoką pensją i tantjeme poszukuje zaraz lub od 1. października. ROLNIK w Grodzisku. d 709

**Dzielnej stenotypistki**

poszukujemy zaraz. Pismienne zgłoszenia z podaniem pretensyj uprasza

**Bank Zbożowy Tow. Akc.,**

Poznań, ul. Rycerska nr. 1. d 950

Poszukujemy dzielnej stenotypistki władającej językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie na wysoką pensję. b 215

Górnoląskie Przedsiębiorstwo Węglowe, Fritz Werner, Poznań, Wąły Zygmunta Augusta 3. Tel. 3871 i 1296. Adr. telegr.: Werner Węglęśląskie.

**Poszukujemy URZĘDNIKA**

do biura naszego w Lubaniu. Dr. Roman May, Chemiczna Fabryka T. A. Poznań, plac Nowomiejski 4. d 900

Poszukujemy lekcyj

Jadwiga Pomorska Górska 5 parter lewo. Przyjmuję od 2-5 godz. z 3352

Personelu handlowego wszelk. rodzaju, także chłopcy do posyłek mogą się zgłaszać. Bławat Polski, Stary Rynek.

Do naszego specjalnego oddziału towarów krótkich poszukujemy od 1. 8. rb. d 995

**I. ekspedjentki**

obeznanej dokładnie z branżą, władającej obydwo- ma językami. Zgłoszenia z fotografią, odpisami świadectw i podaniem referencji uprasza

M. Conitzer i Synowie, Bydgoszcz.

Do mego przedsiębiorstwa zbożowego, składu nasion i ziemiaków poszukuje zaraz na wysoką pensję, nadzwyczaj dzielnego

**młodego człowieka**

z branży, biegłego także w obejściu z większymi i mniejszymi posiadaczami ziemskimi.

Zgłoszenia przyjmuje

Ludwik Jakob, Gniezno. b 298

Poszukują się zaraz dzielnego współpracownika pod korzystnymi warunkami. Łask. ofer. uprasza się nadesłać do apteki pod łabędziem w Bydgoszczy. d 935

Posz. zaraz dla mego domu (4 pok. i 2 dzieci) w miejscu kąpielowym w Sopocie

Pol.-kat., dobrze mówiącej po polsku i trochę po niem. za wysoką pensją w niem. walucie. Wym. się dobrej znaj. w gotowaniu, praniu i prasowaniu. Koszty podr. zostaną zwrócone, posred. za wynagr. posąd. Zgłosz. z odpis. świadectw przysyłać E. Junke, Zappot, Nordstr. 9. b 217

Samodzielna ksiązkowa obeznana z koresponden. polsko-niemiecką potrzebną od 1/X. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i podaniem poborów mieszanych uprasza

J. Bratek-Dąbrowski i W. Lemańska mechanicz. fabryka obuwnicza Inowrocław, Dworcowa 14a.

KUPIEC energiczny pragnie przyjąć jako współnika osobę średniego wieku, niezależną, rozporządzającą większym kapitałem celem powiększenia przedsiębiorstwa handlow. Oferty pismienne pod „Przyszłość“ Warszawa Biuro ogł. Tow. Akc. „Reklama Polska“ Jasna 10. n 1040

Kilku dzielnych słuźarzy maszynowych tokarzy stolarzy oraz samodzielnego malarza

przyjmują zaraz na stałe zatrudnienie. Nitsche i Ska fabryka maszyn Poznań, ul. Kolejowa 1-3. b 295

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Ucznia z dobrego domu poszukuje Mieczysław Feist, młotnik i jubiler, ul. 27. Grudnia 5.

Dzielnym tokarzy i słuźarzy

przyjmą zaraz n 1316 BRACIA LESSER, fabryka maszyn, Górna Włda 130.

Przebiega zaraz PANNA lub od 1. paźdz. z wyłączeniem i pomocy pani domu, znająca się dobrze na kuchni, oraz gosp. dom. wiejsk. ile możności także na wyprząd- zaniu białej. Pensja według umowy. Zgłosz. pod adr. Dr. Michałska, Chodzież.

Sprzedam: murko orzech, stół wyciągany, 6 rownych krzesel, 2 łóżka angi. nowe, szafa kuch. nowa i inne dobre meble. Maciejewskie, Rybaki 27, sklep. z 3356

**MEBLE**

reparuję i poleruję tak, iż odzyskuje wygląd nowych. Również odnawiam meble bajcowane. Sprychalski, ul. Kochanowskiego 23 III. (dawn. Elzbiety). z 3359

Praktyka dentysty. pod nadzorem kierownictwem zaraz z celem inwentarzem korzystnie do nabycia. Oferty uprasza Nr. 471 Reklama Polska, Bydgoszcz ul. Gdańska 164. b 264

Matro męskie, mało używane na sprzedaż. Cena przystępna. Proszę o łask. nadesłanie ofert do eksp. Kurj. pod z 2466.

Nowa biela sypialnia malowana korzystnie do nabycia. Bazacek Jasna 12, stolarnia. z 2415

Na sprzedaż: duży obraz szer. złota rama, nowa lampa elektr., nowy gazowy piec do kuchenki, wanna do kąpienia, stołek do kwiatów i róż. przybory do światła elektr. Przechyła nr. 1 dawniej Wittebachera l. pig- tro na lewo. r 3715

Transmisje, 11 m długie, 55 mm grube, 7/8 m długie, 55 mm grube, na sprzedaż za 24 mk. za kę. z 3426

St. Bukowski KROKOSZYŃ, szosa kobieleńska.

Publiczny zakup. W środę, dnia 18. sierpnia br. o godz. 11. przed poł. przy Alejach Marszałkowskich 3 kupię publicznie na rachunek interesowanego od najniższej żądanej kwoty, kasa za duplikat, 200 centnarów dobrej, zdrowej, suchej włny z natychmiastową dostawą, lino żaluzjowane, franko wagon Star- gard lub stacją w okolicy. z 3404 Adol. Zielniak, zaprzys. szan.

Kanapa pluszowa i dywan na sprzedaż z 3419 Zgłosz.: Dębice, ul. Dębska 37.

Skład z urządzeniem, należącej się na skład papieru, galanterji etc. zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z 3435.

3 pokoje męskie eleg. i dobrze wykonane, nowe wprost od wykonawcy po 25 tys. marek na sprzedaż. z 3398 Zgłoszenia przyjmuje Banaszkaj, Grobla 27c.

Czarne dobre ubranie Irak. na osobę niekorpujenta, 175 cm. wys., na sprzedaż. Ulica Kręta 6 z frontu part. pr. od 5-7. z 3481

Oficer z żoną poszukuje letniego mieszkania z utrzymaniem na 2 miesiące w leszczycówce lub na wsi, licząc od 20. sierpnia. Zgłoszenia: r 3400 Duszyński, Wielka Garbary 8.

PIANINO czehowa, prawie nowe, skrzypce, fortepian, na sprzedaż. z 3407 Włocławek 57 l. p. lewo 5-7.

Motocycle parowa 60\* grunio- wanie wnie wytop. z pas- sażerami motocyk. od 2-5 P. S. 220 Volt. na sprz. Stanałat, Figa, Poznań, plac Karmelicki 1. z 3025

Maszyny parowe, rolnicze, mo- torowe, z wszelk. systemami, naprawy, starannie i po cenach bardzo przystęp. z długol. prakt. Stanisław Figa - Poznań, plac Karmelicki 1. z 3024

Wila - kamienica na sprzedaż. Zgł. od 8-11. r 3720 ulica Ogrodowa 11 l. p. lewo.

Dobrze utrzymana forciarka do sprzedania. d 862 A. Sulke, Gniezno.

Sprzedam największą dęglernię 10 nowych forciarek, 4 stopowe. Oferty do eksp. Kurjera Pozn. pod z 2747.

Gilzy z ustnikami polica 100 sztuk po 85 i 95 mk. F. Napierkowski, Toruń, ul. Popławskiego 5. d 771

Kupna wili z widokiem na ogród poszukuje w Poznaniu, Toruniu lub Byd- goszczy. Zgłosz. Zofia Tusła- nowska, Gołaszewo, powiat Wągrowiecki. z 2781

Plan parowy fabr. A. Heucke 20 P. S., 2 ma- szyny, pług, 2 wozy do wody, wóz mieszkalny, także do pomp, wszystkie wyposażone, pod awersją, tania na sprzedaż. Gogaczewski, Rosenthal pod Felipinem. d 910

Dobrze prosperujący, od wielu lat istniejący b 51

Skład strojów białych, towarów krótkich i zabawek z towaram, jedynym mieszkaniem, zaraz na sprzedaż. Leo Gotschalk, Chęrzna. b 51

Sprzedam Gramofon z 40 płytami, stos. do restaur., maszyna do szycia dob. utr. i szafa do rzeczy tania do sprzed. Meischer, m. Fabryczna 1. 6. z 3378

Mamy na sprzedaż pług motorowy „Stoeka“ w dobrym stanie, 6 skibowy.

pług motorowy „Treckera“ z 6 skibowym pługiem i wozem do przyczepienia. Wilczewski i Sp. Bydgoszcz, Dworcowa 95 a. Telegr. Rolnik. Telef. 1248.

**Motor gazowy**

12 konny fabrykat Benz na sprzedaż. Edward Kreglewski, Tow. Akc., św. Marcin 27. — Telefon 1911. d 1011

Hurtowny skład MASZYN ROLNICZYCH w Poznaniu dobrze zaprowadzony w dobrym położeniu, niska dzierżawa, z wielkim kantorem i ubikacjami skła- dowymi, modnym urządzeniem biurowym, zapasami ma- szyn pierwszej potrzeby i częściami rezerwowymi do sprzedania. Zgłoszenia pod R. P. 10150 do Tow. Akc. Reklama Polska, Poznań, Aleja Marszałkowskiego nr. 6.

Dom. Psarskie, Poczta Śrem, poszukuje zaraz ewtl. od 1. 10. 20

karzki-ksiązkowej obeznanej z ksiązkowością gospodarz. Zgłoszenia z podaniem warunków i kopji świadectw przyjmuje Zarząd.

**Majątek rycerski**

na Rujewach, 600 morg. ziemi burczana, blisko kolei i stacy- wodnej, z całkowitem żniwem, żywym i martwym inwentarzem, przy wysokiej zaliczce, natychmiast na sprzedaż. Zgłosz. przysy- lać do eksp. Kurjera.

Gzowski, Siemionki p. Włostowo, pow. strzebiński d 940

Urządzenie lepszego pokoju sprzedam od 3-5 przy Złotym Ogrodzie 5 a II. lewo.

Ładna łapcia na duży pokój ubranie po 45 mk. za metr, do oddania. Zgłoszenia: Stottko, Piekary 18 w pod. l. od 3-5. z 3681

MEBLE z 3607 szafa, szyniarka, duża lustra, stół do rozciąg. z obudow. do ka- napy, dobre orzech przyw. na sprz. Włocławek, ul. Bohuniego 15a.

Restauracja w dobrej okolicy, z mieszkaniami zaraz na sprzedaż. Wiadomość w eksped. Kurjera P. pod z 3031.

Z powodu nieoczekiwanych zmian sprzedam restaurację i hotel w Jutrosinie. Zgłosz. pod z 2043 do eksp. Kurj.

Skład przy placu Wolności, zaraz na sprzedaż. Oferty pod z 2936 do eksp. Kurjera P.

Mam do oddania 884 śruby do szyn (Leschenschrauben) 11x50 mm. Jan Portalski, d 867 skład żelaza JUTROSIN.

Parowa maszyna 6 R. z transmisją 60 r/m grub. 7.30 mtr. długość 600 do sprzedania Bydgoszcz, ul. Gdań- ska 118. Rasmann. b 62

Eleg. powóz do polowania i karetka dwu oso- bowa na sprzedaż. Gólczyński, ul. Dąbrowskiego 54. z 3431-2

Mam do oddania większą partję dobrze utrzymanych, prawie no- wych 100 mm średnicy rur żelaznych (Mannesmannskich). Sprzedam takowe najwięcej dającym. Of. do eksp. nin. pisma pod z 3442-3

Korzystne kapno. Dobrze zaprowadzony skład białawców i konfekcji na Pomorzu zaraz do nabycia. d 878 Zgłoszenia przyjmuje Bazar T. z o. p. w Lipusze Lipusz, Pomorze.

Otwarty powóz na 2 konie o 2 siedz. 2 szorami sprzed pod korzystn. warunk. C. Hart- wig, Poznań. z 2973

MAJATEK kupię do 600 morg. inwentarz i budynki wymagane. Zgłoszenia Hotel Bazar nr. 45. z 2481

**Ogier**

zdający do stanowienia Macky, 20ty kszasz z długim ogonem i czurowa białymi nogami, bez błędn. 2/3 roku stary po Hakonie (Hakuk) i od jednej z klaczy Chłodek, 1/70 m. wysoki na sprzedaż. M. Lorenz, Posiadłość dobr rycerskich Kurowo p. Kościan. d 939

Wozy robocze 2"-3" bryczki, wolant, półkryty powóz, ma na sprzedaż z 224

Jan Tarnowski, Wągrowiec.

Dopy dachowej, masy do klejenia, gwoździ pap- wnych, smoly drzewnej, kar- bolinowu i gądrozu. dostarcza Tow. handlu materjami by- dowlanymi i węglami z o. p. Toruń, Melienstr. 8. Tel. 640/641. d. 976

**Lokomotywa**

benzolowa 60 m/m. szerok. toru 2072 P. S. Deutz 1917, zaraz z składowi w Poznaniu na sprz. M. Krombach Syn., 5999 Poznań, pl. Sapieżyński 8.



Starostwo Grodzkie donosi nam, że Województwo Poznańskie następujące rozporządzenie z dnia 8. 7. 20. wydało:

Na mocy §§ 6. 12. 15. ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. marca 1850 (Zbiór ustaw str. 865) i §§ 137. 139 ustawy o ogólnej administracji krajowej z dnia 30. lipca 1883 (Zbiór ustaw str. 195) zarządzam za zgodą wydziału obwodowego aż do odwołania na miasto Poznań co następuje:

§ 1. Apteki w Poznaniu pełnią służbę nocną tygodniowo. W tygodniu, w którym apteka pełni nocną służbę, winna być zamknięta codziennie od 12 do 2 w południe, a w sobotę tegoż tygodnia całe popołudnie. Apteki nie pełniące służby nocnej, winne być zamknięte codziennie od 2 do 4 po południu, a w czwartki całe popołudnie.

§ 2. Winni niezastosowania powyższego przepisu będą karani grzywną do 600 mk.

§ 3. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. n1319

Dr. Celichowski  
Wojewoda Poznański.

Starostwo Grodzkie miasta Poznania donosi, że D. O. Gen. zarządziło zbieranie metali będących własnością wojska, jak wystrzelone łuski i zapalniki. Dla zachęty przynajmniej M. S. Wojsk. oddawcom poniżej wymienionych materiałów wojskowych następujące premje:

Za łuski karab. i armat. zap. mos. za jeden kg. 2 mk.  
Za paski miedziane za kg. 3 mk. Za zapalniki aluminiowe za kg. 4 mk. n1342

Materiał ten należy oddać w najbliższej komendzie powiatowej, która wypłaci po zbadaniu na podstawie pokwitowania wyżej wyznaczoną nagrodę. Przedmioty wymienione niezgłoszone lub nagromadzone celem handlu, ulegną konfiskacie, jako materiał będący własnością Min. Spraw Wojsk.

Starosta  
w z. Nikodemowicz.

#### OBWIESZCZENIE.

Pudewitzer Kaufhaus, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Pudewitz nazywa się teraz: Pudewitzer Kaufhaus, Towarzystwo z ograniczoną poręką w Pobjedziskach. Zmianę tę zapisano w naszym rejestrze handlowym. d997

Pobjedziska, dnia 4. sierpnia 1920.  
Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze spółkowym zapisano dzisiaj przy spółce Bank Ludowy, Spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością w Pobjedziskach, że w miejsce Wincentego Bertrandta, który z Zarządu wystąpił, obrano Klemensa Frankiewicza w Pobjedziskach. Pobjedziska, dnia 9. sierpnia 1920. d996

Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Rolnika, towarzystwa zakupu i sprzedaży, Spółki zapisanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Kostrzynie, uchwaliło zmianę §§ 5, 10 i 32 swej ustawy, jak następuje: Kwota odpowiedzialnościowa za zobowiązanie Spółki bezpośrednio, tak wobec Spółki jak i wobec jej wierzycieli wynosi 5000 marek za każdy udział. Udział wynosi 1000 marek, na udział winien każdy prenumerando 100 mk. wpłacić. Każdemu członkowi wolno mieć nieograniczoną ilość udziałów. Każdy członek płaci 30 mk. wstępnego. Ogłoszenia umieszcza się w Monitorze Polskim. Zmianę tę w rejestrze naszym zapisano. d998

Pobjedziska, dnia 4. sierpnia 1920.  
Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze handlowym zapisano dzisiaj przy firmie Wongrowitzer Stadtmühle Adolf Gumpert (A. nr. 165); Firma przestała istnieć. d999

Wongrowiec, dnia 31. lipca 1920.  
Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze handlowym oddział A. nr. 193 została dziś zapisana jawna spółka handlowa: Młyn centralny, Maks und Martin Gumpert, Wągrówiec. Osobie odpowiedzialni wspólnicy są kupcy: Maks i Martin Gumpert w Wągrówcu. Spółka rozpoczęła swą działalność dnia 1. lipca 1919 r. Do zastępowania spółki jest każdy wspólnik uprawniony. Przy sprzedaży i odciążeniu nieruchomości i do zawarcia czynności prawnych, których wartość wynosi nad 10000 mk., są jednak tylko obaj wspólnicy zbiorowo do zastępowania upoważnieni. d1000

Wągrówiec, dnia 31. lipca 1920.  
Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

Do rejestru spółkowego nr. 40 zapisano dzisiaj: Kooperatywa pracowniców fabryki wagonów „Wagon”, spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w mieście Ostrowie, założona statutem z dnia 8. sierpnia 1920. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zakup i sprzedaż członkom artykułów pierwszej potrzeby. Kwota odpowiedzialności wynosi 100 mk. Każdemu członkowi dozwolono mieć najwyżej 10 udziałów. Zarząd składa się z 3 członków: Ignacy Ratajczak, Edmund Kmiecik i Franciszek Słomiński, wszyscy z Ostrowa. Zarząd oświadcza swą wolę przez najmniej 2 członków. Podpisywanie następuje w ten sposób, że 2 członków umieszcza podpis pod firmę spółki. Zezwala się każdemu na przegląd spisu członków w godzinach służbowych. Ostrów, dnia 11. sierpnia 1920. n1312

Sąd Powiatowy.

#### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze spółkowym nr. 4 przy spółce „Bank Ludowy” E. G. m. u. H. in Raszkow, zapisano dzisiaj: Nazwa spółki brzmi teraz: „Bank Ludowy”, Spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością. Ostrów, dnia 31. maja 1920. 1311

Sąd Powiatowy.

Osoby, które do pozostałości po zmarłym w dniu 13. kwietnia rb. w Budzynie handlarzu Franciszku Modlińskim jakikolwiek pretensje mają, jako też wszystkich dłużników, uprasza się aby takowe najpóźniej do 20. września rb. u niżej podpisanego zgłosili z podaniem dowodów. d977

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.  
Budzyn, dnia 23. kwietnia 1920.  
Węgnek, kupiec.

**Orkę plugami motorowymi**  
wykonujemy po cenach przystępnych. n 1315

**Centrala plugów, tow. z o. p.,**  
Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28-30. Tel. 4152.

## POZNAŃSKI BANK ZIEMIAN

KAPITAŁ ZAKŁ. 10 MIL. MK. TELEFONY N<sup>o</sup> 3693  
REZERWY 1 1/2 MIL. MK. 13597 - ADRES  
UL. PODGÓRNA 10. TELEGR. ZIEMIA

PRZYJMUJE

### DEPOZYTY I WKŁADY

I PŁACI OBECNIE:

- ZA WYPOWIEDZENIEM ROCZNYM ..... 5%
- ZA WYPOWIEDZENIEM PÓŁROCZNYM .... 4 1/2%
- ZA WYPOWIEDZENIEM KWARTALNYM ... 3 1/2%
- ZA DEPOZ. I WKŁADY PŁATNE CODZIENNIE 2 1/2%

OTWIERAMY NA DOGODNYCH WARUNKACH RACHUNKI BIEŻĄCE -  
KONTA CZEKOWE. - ZAŁATWIAMY PRZEKAZY I WSZELKIE CZYNNOŚCI  
ZE ZAKRESU BANKIERSTWA. - ZAKUP I SPRZEDAŻ WALUT I DEWIZ.

### Reparacje plugów parowych i motorowych

wykonujemy bezwzględnie po przystępnych cenach na miejscu  
i w własnych warsztatach. n1314

**Centrala Plugów T. z o. p.**  
Poznań, ulica Piotra Wawrzyniaka 28/30. Telefon 4152.

Kupię natychmiast używane, dobrze  
utrzymane: b241

wygrzynarkę zazebień (w drzewie)  
450-750 mm., aut. podw. piłę do  
skrócania 2000 mm. szer., szlifiarkę,  
szlifiarkę do ostrzenia nożów,  
trak walcowy (horizont.)

Zgłoszenia uprasza się pod nr. 8659 do biura  
ogłoszeń „Par”, Poznań, ulica Rycerska 8.

#### Dobrowolna licytacja

W piątek, dnia 20. sierpnia rb. o godz. 12 w poł.  
sprzeda się najwięcej dającym w fabryce maszyn w  
Gnieźnie przy ul. Witkowskiej l. 6. następujące maszyny:  
garnitur parowy do mielenia, fabr. H. Lanza, Mannheim,  
składający się z lokomobili 1907, mlócarni 60" z  
samowkładaczem i 4-kolnym elewateorem, garnitur pa-  
rowy do mielenia, fabr. Ruston, Procter & Co. Lincoln,  
składający się z lokomobili 1897, mlócarni 60" z samo-  
wkładaczem i 4-kolnym elewateorem, garnitur parowy  
do mielenia, fabr. Th. Flöther, Gassau, składający się  
z lokomobili 1888 fabr. Th. Flöther, Gassau i mlócarni  
46", garnitur parowy do mielenia, składający się z  
lokomobili 1888 fabr. Th. Flöther, Gassau i mlócarni  
60" fabr. Garrett Smith & Co., Magdeburg, garnitur  
motorowy do mielenia, składający się z argomobilii  
fabr. Th. Kaulen, Berlin i mlócarni 60" fabr. C. T. Rich-  
ter, Brandenburg. d952

Wszystkie wyżej wymienione maszyny są używane,  
lecz dobrze utrzymane i wyposażone. Obejrzeć można  
w ruchu godzinę przed licytacją.  
Fabryka maszyn „Merkales” G. m. b. H., Gniezno.

#### Czarny dąbry

### torf prasowany

do centralnego ogrzewania i fa-  
bryki kotłów (około na południe od Byd-  
goszczy) zaraz do oddania. d983

Biuro węglowe, Bydgoszcz.

### Jarząbki, śliwki

dla naszej wyłóczni kupujemy w większych ilościach.

Oferty z podaniem cen uprasza  
**Hartwig Kantorowicz, T. A.,**  
Poznań, Grochowe Łąki 6. b307

### Dynamo

maszynę 110 lub 220 Volt na 40-50 asperów z płytą marmurową  
i nastawiczym.

mały drylownik 1 m. szeroki,  
wiałnię Robera nr. 0,  
mały tryer do zboża

ewtl. w miniatur-  
wym wykonaniu n1344  
kupi  
**J. Dekowski i Sp., Środa.**

### Sprzedaje

Wstęp do wojska zniewala mnie oddać mój pierw-  
szorzędny

skład kolonialny z destylacją  
hurtownie i detalicznie, zasobnej osobie natychmiast lub  
od 1. 10. 20. w dzierżawę. n909

Łaskawe zgłoszenia upraszam wprost  
**A. SCHMIDT, Żnin.**

2 posiadłości b208  
5 minut oddalone od dworca głównego i towarowego  
w Poznaniu, z przylegającym ogrodem, placem składowym,  
dużymi krytymi magazynami składowymi, kan-  
torem, stajniami, garażem itp. oraz mieszkaniem 6 po-  
kojowym, wolnym po sprzedaży do sprzedania. Zgłosz.  
p. R. P. 10150 do T. A. Rekl. Polska, Poznań, Al. Marc. 6

KAWALER, kupiec, lat 30, posiadający  
większą gotówkę, poszukuje na tej drodze z3414

### towarzyski życia

Przystojne wykształcone panny w odpo-  
wiednim wieku, posiadające prócz dobrych zalet,  
wyprawę i gotówkę, zechcą z całym zaufaniem  
(z dołączeniem fotografii) zgłosić się pod nr.  
17193 do biura ogł. „PAR”, Poznań, Rycerska 8.

Kawaler, lat 35, dobrego  
charakt., pos. pół milj. mk.  
powr. z Amer. posz. dla  
braku znaj. pań ZONY.  
Panny lub bezdz. wdowy  
dobr. charakt., z dobrej  
rodz., z maj. upr. się o of. z  
fot. p. nr. 433 Rekl. Polska  
Bydgoszcz, Gdańska 164.  
b35

Żony dla mego szwagra  
Polak, int. kupca, l. 35, pos.  
dużą restaurację z salą w  
Gdańsku. Pan. tylko Polki  
z odp. wyksz. i maj. w  
wiek. d. 27 l. raczą fot. i  
swoją adr. cel. bliższ. zap.  
się do Kurj. p. z2963 nad.

Kawaler, l. 32, rzemieśn.  
posiadający 50000 mk. go-  
tówki, poszukuje  
towarzyski życia  
od 20-25 lat celem zało-  
żenia składu. Panie miłe-  
go charakteru, posiadają-  
ce jakikolwiek majątek,  
zechcą łaskawe zgłosze-  
nia z fotografią nadesłać  
z całym zaufaniem pod nr.  
z2391 do Kurjera Poznań-  
skiego.  
Rzecz traktuje się po-  
ważnie.

Z powodu zupełnego  
braku znajomości pań  
poszukuje dla mej szwa-  
gierki MEZA.

Liczy lat 33, blondynka,  
przyst., gospodarna, dobr.  
charakt. i muzykalna. Po-  
siada ładną wyprawę w  
biel. i 20000 mk. Komu za-  
ła na szczęśl. pożyciu małż.,  
niech się zgł. z cał. zauf.  
Pan. starsi z pewn. stan.  
do l. 45, wdow. nie wykl.  
z 2 dz. Of. p. z1687 d.Kurj

Rzecz trakt. się poważnie.  
Kawaler, l. 28, wys. 170,  
średni urz. państw., posz.  
dla braku znaj. pań, żony.  
Panie int., mił. char. w od-  
pow. wieku i położ. finans.  
zechcą łask. of. z doł. fot.  
którą się zwróci, nad. do  
eksp. Kurj. Pozn. p. z3246

### OŻENKI

Kawaler, agronom wy-  
kształc., z pow. rodz., l. 29,  
przyst. brun., wys. wzrost.  
maj. 350 tys. mk. pragnie  
zapoznać się z odpow. pa-  
nią, do lat 29, skromną  
relig. wychow., lub młodą  
wdowę, celem ożenku.  
najch. wżeniłby się w maj.  
ziemski. Pośr. kr. l. znaj.  
przyj. Of. p. z1786 do Kurj.

Kawaler l. 36, z dobrem  
utrzymaniem, posiadający  
około 500000 mk. gotówki,  
szuka na tej drodze  
towarzyski życia.

Panie lub młode wdów-  
ki, do lat 25, przystojne,  
muzykalne i gospodarne,  
raczą się zgłosić z dołą-  
czeniem fotografii, którą  
się zwraca. Majątek nie-  
koniecznie pożądanym lecz  
kompletna wyprawa. Dy-  
skrecja zapewniona słowem  
honoru.

Pośrednictwo rodziców  
lub znajomych uprzejmie.  
Łaskawe zgłoszenia upra-  
sza się do eksped. Kurj.  
Pozn. pod z1971.

Kupiec-książkowy, l. 37,  
szuka z dobrze sytuowanej  
rodziny

ŻONY.  
Pośrednictwo rodziców  
lub krewnych mile wid-  
ziane.

Oferty uprasza się na-  
desłać pod z2033 do eksp.  
Kurj. Poznańskiego.

Dla mej kuzynki, panny  
int. przyst. i prakt. wych.  
pos. 100000 mk. i wypr. sz.  
odpow. partji, Panowie z  
l. wyksz. wyższ. urz. lub  
kupcy w w. 35-50, zgł. się  
mogą do Kurj. P. p. z2569.

Dla mego przyjaciela, kupca  
samod. pos. 2 kamien. w  
Pozn. posz. odpow. partji.  
Panny l. wdowy z odpow.  
maj. zechcą złoż. of. z fot.  
którą się zwraca p. r3785  
eksp. Kurj. Pozn. Dyskr.  
rzecz honorowa.

Kawaler kupiec, lat 39,  
intel. mił. uspos. pos. 300  
tys. mk. i dobrze prosper.  
skład na Pomorz. szuka  
na tej drodze towarzyski  
życia. Panie do l. 30, któr.  
na szczęśl. poź. mał. zał.,  
raczą swe of. z fot. (którą  
się zwr.) nad. p. z3210 do  
Kurj. P. Dyskr. rzecz hon.

Panią sier. int., pos.  
kompl. urz. i wyprawę,  
z pow. zupełn. braku znaj.  
panów, posz. na tej drodze  
męża. Panowie wykształc. z  
stan. zechcą się łask. zgł.  
do eksp. Kurj. P. p. z2511  
Wdowcy niewykluczeni.

Mł. int. panią, z mił.  
char. i wes. usp. pragn. się  
zap. z panem, tylko serio  
myśl. z dobr. char. do lat  
28 cel. zamążpójścia. Łask.  
zgł. z doł. fotogr. upr. się  
(za zwrot.) do eksp. Kurj.  
Pozn. pod z2070.

Poszukuje  
MEZA

dla mej przyjaciółki, panny lat  
25, blond., średniego wzr.  
miłego charakt., muzykaln.  
posiad. kompl. urządzenie  
dom. i wyprawę. Panowie  
do l. 45, którym zależy na  
szczęśl. pożyciu zechcą z  
całym zauf. nad. swe of.  
z fot., którą się zwraca, do  
eksp. Kurj. p. z3920. Rzecz  
traktuje się poważnie.

Int. panna, lat 26, ze  
stanu średn. posiad. ładn.  
wypr. w biel. i 10000 mk.  
got. sz. dla br. znaj. pan.  
męża. Zgł. t. z fot. proszę  
nad. p. z2804 do eks. Kurj.

Wdowa starsza, niez.  
samotn. pos. dost. rentę,  
posz. intelig., lat 60-65  
celem późn. zamążpójścia.  
Of. pod z2167 do Kurjera.

L. KAPELA  
wykonuje  
**STEMPLE**  
spiecznia  
ul. Wrocławska 9

Stosownie do § 5 ustawy miej-  
scowej z dnia 21. 3. 1912 ogłasza  
się niniejszem, że listę płatniczą  
w sprawie poborów kaniełowych  
za r. 1920 wyłoży się do przeglą-  
dania przez czas od 16 sierpnia  
do 30-go sierpnia w biurze III a  
w Ratuszu.  
n 1923

Magistrat